

Kurjer Łódzki

Uważamy że:
 ...w Rzeczypospolitej Akademickiej niedobrze się dzieje. Wyrasta z tego pokolenie malkontentów, zawiedzionych bez przygotowania fachowego i zdolności do twórczej pracy. Prócz tego nasza młodzież studjuje zagranicą. Posiadamy tylko dane o do liczby studujących zagranicą żydów, która wynosi 7500". (Patrz art. wst. str. 3-cia)

Numer = 15 gr. pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Telefon: Redakcji nr. 102-25 i 138-38

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 7 do 9 po poł.

Skrzynka pocztowa 132. Opłata pocztowa giszciana ryczałtem

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydawnictwo Preasematy tel. 182-48.

POLSKA WOBEC ŚWIATA.

Dyskusja w komisji zagranicznej nad exposé min. Becka.

Jasne i proste drogi naszej polityki pokoju. Polska powinna wymówić traktat o mniejszościach.

WARSZAWA, 23.2 (Tel. wł.) — Pomimo, że nie obradował Sejm cały dzień wczoraj był w parlamencie bardzo żywy i owocny. W Sejmie główną uwagę skierowała dyskusja w komisji spraw zagranicznych, a w Senacie rozpoczęła się dyskusja budżetowa. Obrady komisji zagranicznej dały możliwość do poruszenia szeregu kwestyj, a więc przede wszystkim do ustalenia, co powie dział min. Becka, że sojusze nasze są już dawno, znane i uznane i dlatego też niema o nich co przypominać. Bardzo ciekawa była dyskusja na temat mniejszości narodowych wysunięta przez pos. Lewickiego, który oświadczył, że traktat o mniejszościach narodowych powinien być rozszerzony na wszystkie państwa i powinien być tak docho- wywany jak traktat wersalski. Minister nie o tej sprawie nie mówił, natomiast pos. Piestrzyński wskazał, że żadne wielkie państwo nie może uznać traktatu o mniejszościach i że Polska powinna go wymówić. Stronictwa opozycyjne zajęły stanowisko bardzo krytyczne w stosunku do ministra, przyczem podnosiły konieczność zmiany stosunków wewnętrznych, która jest nieudowodniona w obecnych warunkach międzynarodowych.

Przechodząc do faktu powołania na urząd kancлера w Niemczech Hitlera, poseł Radziwiłł oświadcza, że wiadomość o dojściu Hitlera do władzy przyjęto w Polsce z większym spokojem niż gdzieindziej. Jeżeli Niemcy — zaprzeczając mówca — kiedykolwiek wystąpią z żądaniem zwrotu kolonii wówczas Polska musi również zgłosić swoje żądania w tym kierunku. Dominium kolonialne Niemiec było zawsze przedsiębiorstwem deficytowym i w tych koloniach tkwi w odpowiedniej proporcji i ple- niądk polski. Równocześnie Polska należy, w przeciwstawieniu do Niemiec, do krajów o bar- dzo dużym przyroście ludności Państwa o znacznym przyroście ludności mają prawo do ekspansji. Mówca nie mówi o tem dla chwili bieżącej.

Polska nie zrobiła dobrego interesu na tych układach. Mówca nie podziela wrażenia po- śła Radziwiłła, jakoby Hitler był dla nas wła- ściwie lepszy niż Strösemann. Faktem najw- szę jest, że kanclerz Rzeszy wyciągnął rękę w stronę Pomorza. Jeżeli chodzi o politykę rewizjonistyczną — to sprawa ta rozwija się zdaniem mówcy najbardziej we Włoszech Anglii i Francji. Nawiązując do konferencji 5-ciu państw, t. j. Anglii, Francji, Włoch, St. Zjednoczonych i Niemiec gdzie zawarto porozumienie, mocą którego przynajmniej Niemcom

zasadę równouprawnienia w związku z bez- pleczeństwem. Stroński podkreślił, iż jasnym jest, że dokonanie tej umowy na gruncie 5-ciu państw było niezgodne z prawem międzynaro- dowym, ponieważ sprawa ta do tego tylko gro- na nie należy. Stało się bardzo dobrze, że delegat Polski p. Raczynski wniósł zastrzeże- nie przeciwko temu układowi. Poseł Niedziałkowski (PPS) podając kry- tykę politykę zagraniczną Polski ubolewał, że p. minister ograniczył się do omówienia tyl- ko pewnych zagadnień.

Na gruncie sojuszów. Nasze stosunki z Francją i Rumunją. Wyjaśnienia min. Becka.

Przechodząc do stosunków z Francją poseł Radziwiłł podkreśla że dając o przyjaźnie z Francją stosunki pamiętamy o tem, że sojusz z Francją jest stałą podstawą naszej polityki i pokoju w Europie. Kończąc poseł Radziwiłł zauważył że polityka polska ma na celu utrzymanie pokojowej współpracy z narodami i bezwzględna obrona naszych interesów. Kierując się temi zasadami może być ona pewną poparcią całego nys- ślącego społeczeństwa.

Po przemówieniu pos. Chądzyńskiego zabrał głos min. Becka. Po szeregu przemówień mogłem zorientować się w opiniach panów — mo- wił minister — i dla tego zabieram głos. Trudno mi polemizować z elemen- tami polityki wewnętrznej, gdyż w za- kresie mego resortu nie posiadam na- to remedjum. Jednej sprawy nie mogę pozostawić bez odpowiedzi — sprawy związanej z naszymi sojuszami. Tematy które dały powód do wypowiedzenia wątpliwości w stosunkach do sojuszów były dwóch kategorii. Jedna odnosi się do postępowania naszych aliantów i tę pozwoła panowie pozostawić mi bez od- powiedzi. Druga kategoria, to były zar- zętu pod moim adresem, jako kierowni- kania naszej polityki zagranicznej. Je- żeli chodzi o Rumunję mówił minister — to wysuwano przede wszystkim na- sze stosunki z Rumunją w związku z paktem o nieagresję z Z. S. S. R. Mo- żnaby nabrać wrażenia, że stosunki Polski z Z. S. S. R. nawiązane zostały paktem o nieagresję. Po raz pierwszy uregulowaliśmy swe z Sowietami sto- sunki w chwili, gdy między Rumunją a Związkiem Sowieckim nie było żadne- go układu. — To nie jest słuszne. Pier- szym etapem od czasu zawarcia naszego traktatu pokojowego w Rydze był tak

zwany Protokół Litwinowa, wprowadza- jący zasady paktu Briand — Kellog. Pakt ten zawarty został razem z Ru- munją. Pakt o nieagresji możnaby na- zwać pewną supersstrukturą. Przez cały czas rokowań dość długich bo około roku trwających pozostawaliśmy w naj- ściślejszym kontakcie z rządem rumuń- skim. Czy rząd rumuński zamierzał po- zostać przy zasadzie protokołu Litwino- wa, czy uczynić dalszy krok, który myśmy uczynili, zależało to wyłącznie od rządu rumuńskiego i w charakterze lojalnego alianta nie mogliśmy posunać się dalej. Jeżeli teraz dodać co oświad- czył pan min. Titulescu, to wydaje mi się, że sprawa nie wymaga dalszych ko- mentarzy. Sprawa naszego sojuszu z Francją toczy się dookoła wysuniętego przez Francję projektu rozbrojeniowe- go. Pan minister zbija następnie zarzu- ty pos. Strońskiego i Ponikowskiego. Mówiąc o planie rozbrojeniowym wysu- niętym przez Francję p. min. zanaczył — myśm swego ośólnego planu nie przedstawili. Zabraliśmy głos mówiąc nie o planie francuskim ale o praktyw- nym rezultacie debaty nad tym planem. Mówiąc o tem wtedy, gdy już były zna- ne stanowiska najważniejszych państw w stosunku do tego podstawowych, mie- liśmy oświadczenia innych państw w

Dziś w numerze:

- ZDECYDOWANA DEKLARACJA MIN. RACZYŃSKIEGO W GENEWIE Str. 2
- WOJNA NA DALEKIM WSCHODZIE NIEUNIKNIONA — Str. 2
- DEBATA NAD BUDŻETEM MIASTA ŁODZI — Str. 2
- KOMISJA OSZCZĘDNOŚCIOWA W MAGISTRACIE ŁÓDZKIM — Str. 2
- KOSZMAR ŚMIERCI WŚRÓD BIE- SIADNIKÓW — Str. 4
- NIEUDANY WYSTĘP KOMUNISTÓW W ŁODZI — Str. 4
- ADRES ŁODZI DLA P. WOJEWODY JASZCZOŁTA — Str. 4
- NOCNE DYZURY APTEK — Str. 4
- DEFRAUDACJA NA DWORCU ŁÓDŹ FABRYCZNA — Str. 5
- WIERZCIELE ZAGRANICZNI PRZE- CIWKO ODROZCZENIU WYPIAT WI- DZEWSKIEJ MANUFAKTURY — Str. 6
- CEDULA GIEŁDY — Str. 6
- AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

DYSKUSJA.

Posiedzenie otworzył przewodniczący komisji poseł Radziwiłł, poczem, oddawszy przewod- nictwo wiceprzewodniczącemu Dyboskiemu, sam zabrał głos.

— Polityka Polski ma jasne cele, powszech- nie znane, a środki jakimi dąży do ich urze- czywistnienia są jasne i proste oraz zgodne z tendencją innych państw zmierzająca do za- bezpieczenia pokoju światowego.

P. minister przemawiał tu przed tygodniem. W ciągu tego tygodnia doszło do nas ze świa- ta wiele sensacyjnych wieści i zaszło wiele ważnych faktów. Z Dalekiego Wschodu do- chodzą odgłosy walki, z Genewy — pogłoski, że Japonia wycofuje się z Ligi Narodów. Wiadomości o nowych walkach dochodzą także z Ameryki Południowej. W Stanach Zjednoczo- nych dokonano zamachu na prezydenta Roose- velta. Są też wiadomości o nowych wstrza- sach ekonomicznych w Ameryce, a z kontynen- tu europejskiego dochodzą wieści o walkach wewnętrznych w Niemczech, zamęczeniu we Francji, — wiadomość że komisja Senatu francuskiego odrzuciła propozycję lży co za- grażać może nowemu przesileniu. Dalej są wieści o sprzedaży aeroplanów pewnemu pa- ństwu, co wywołało protesty innych wieści o konflikcie z Austrią itd. Nastrojów pewnego zde- nerwowania ogarnął więc cała kulę ziemską i na tem tle wydatnie uwypukla się wielki spokój i opanowanie, z jakim przed tygodniem przemawiał nasz minister spraw zagranicz- nych. Pragnę powinszować p. ministrowi tego spokoju i podziękować mu. Jeżeli kiedy, to tu właśnie przysłowia francuskie: C'est le ton, qui fait la chanson" ma zastosowanie. Jest to dowód poczucia wielkiej odpowiedzialności za każde wypowiedziane słowo, które ma resonans netyklo w kraju, lecz daleko za jego granica- mi.

Przechodząc do problemu paktu o nieagres- ji z Sowietami, mówca zaznacza, że umowa

WASZYNGTON, 23.2 (Tel. wł.) — Wielkie podniecenie w całej Ameryce wywołała wiadomość o nowym usiło- waniu zamachu na prezydenta Roose- velta.

Z okazji mającego nastąpić objęcia rządów prezydent Roosevelt otrzymuje z całych Stanów setki paczek z naj- oz- maiszczymi podarunkami. Wśród tych podarunków znalazła się także bomba. Na poczcie waszyngtońskiej prze- bywa stałe kilku urzędników policji, którzy badają zawartość paczek. Pa- czka, w której znajdowała się bomba, wydana została urzędnikom wyjątkowo ciężka. Z zachowaniem największych ostrożności rozwinięto ją i bombę unie- szkodziwiono.

Była ona tak spreparowana, że mia- ła wybuchnąć w chwili podnoszenia wieka skrzynki, w której była umiesz- czona. Bomba była zrobiona z pustego po- cisku, wypełnionego szczerbim prochem i dynamitem. Pocisk nazewnątrz był owinięty żardzewiałym drutem.

MIAMI, 23.2 — Prokurator, który oskarżał Zangarę, oświadczył, iż w czwartek wystąpi przeciwko sprawcy zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa dwu osób. Zangara, który odpowiadał za usiło- wanie zabójstwa 4 osób przyczem w tej liczbie nie było ani Czermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo skazany na łączną karę więzienia, sięgającą 80 lat. Z tytułu dwu dodatkowych oskar- żeń kara wymierzona Zangarze zosta- nie zwiększona o lat 40. Władze stanowe czynią już przygo- towania wobec nieulegającego wątpli- wości wniku sprawy przewiezienia Zangary w sobotę do więzienia w Rai- ford (Florida), po wydaniu wyroku, skazującego go na 120 lat więzienia. Nie jest jednakże wykluczone, że orawa o usiłowanie zabójstwa Czerna- ka zostanie wyłączona, ostatnie bo- wiem depesze donoszą, że w stanie je- go zdrowia zaszło nieoczekiwane zna- czne pogorszenie. Gdyby burmistrz Czermak umarł, wówczas Zangarę czekałby kresło elek- tryczne. Adwokaci Zangary postano- wili nie apelować do wyższej instancji w sprawie swego klienta.

NOWY ZAMACH NA ROOSEVELTA.

Bomba ukryta wśród podarunków. Nagie pogorszenie w stanie zdrowia burmistrza Czermaka.

Zangara pod groźbą kary śmierci.

NIECH SIĘ SPEŁNI MARZENIE WASZEGO ŻYCIA!

Jedźcie na Wielkanoc z pielgrzymką do **ZIEMI ŚWIĘTEJ**

organizowaną przez Polski **TOURING KLUB** pod protektoratem i osobistym duchownym kierownictwem **J. Eksc. Ks. Biskupa Dr. OKONIEWSKIEGO** połączoną ze zwiedzeniem **KONSTANTYNOPOLA, ATEN I EGIPTU**

Cena za udział 1350 zł. wraz z paszportem i wizami. Zapisy przyjmują bliższych in- formacji udziela Polski Touring Klub Delegatura w Łodzi, ul. św. Andrzeja 4, tel. 237 1 i od godz. 10—12 w pol. i od 5—8 w soboty od 2—5 po pol. w podwórzku, prawa of. parte- Informacji udziela również Wa. ons. Lit./Coak ul. P. otr./owska 64, tel. 170-77.

WASZYNGTON, 23.2 (Tel. wł.) — Wielkie podniecenie w całej Ameryce wywołała wiadomość o nowym usiło- waniu zamachu na prezydenta Roose- velta.

Z okazji mającego nastąpić objęcia rządów prezydent Roosevelt otrzymuje z całych Stanów setki paczek z naj- oz- maiszczymi podarunkami. Wśród tych podarunków znalazła się także bomba. Na poczcie waszyngtońskiej prze- bywa stałe kilku urzędników policji, którzy badają zawartość paczek. Pa- czka, w której znajdowała się bomba, wydana została urzędnikom wyjątkowo ciężka. Z zachowaniem największych ostrożności rozwinięto ją i bombę unie- szkodziwiono.

Była ona tak spreparowana, że mia- ła wybuchnąć w chwili podnoszenia wieka skrzynki, w której była umiesz- czona. Bomba była zrobiona z pustego po- cisku, wypełnionego szczerbim prochem i dynamitem. Pocisk nazewnątrz był owinięty żardzewiałym drutem.

MIAMI, 23.2 — Prokurator, który oskarżał Zangarę, oświadczył, iż w czwartek wystąpi przeciwko sprawcy zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa dwu osób. Zangara, który odpowiadał za usiło- wanie zabójstwa 4 osób przyczem w tej liczbie nie było ani Czermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo skazany na łączną karę więzienia, sięgającą 80 lat. Z tytułu dwu dodatkowych oskar- żeń kara wymierzona Zangarze zosta- nie zwiększona o lat 40. Władze stanowe czynią już przygo- towania wobec nieulegającego wątpli- wości wniku sprawy przewiezienia Zangary w sobotę do więzienia w Rai- ford (Florida), po wydaniu wyroku, skazującego go na 120 lat więzienia. Nie jest jednakże wykluczone, że orawa o usiłowanie zabójstwa Czerna-

ka zostanie wyłączona, ostatnie bo- wiem depesze donoszą, że w stanie je- go zdrowia zaszło nieoczekiwane zna- czne pogorszenie. Gdyby burmistrz Czermak umarł, wówczas Zangarę czekałby kresło elek- tryczne. Adwokaci Zangary postano- wili nie apelować do wyższej instancji w sprawie swego klienta.

PROCES B. WIEŻNIÓW BRZEŚCIA.

WARSZAWA, 23.2 (Tel. wł.) — Został zakończony protokół z rozprawy apelacyjnej przeciwko b. więźniom Brześcia. Nad motywami pracuje oso- biście sędzia Chodecki. Mają one być ukończone w ciągu najbliższych kilku tygodni. Od czasu wręczenia moty- wów wyroku przysłuchuje oskarżonym lub ich obrońcom 7-dniowy termin na wniesienie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

Konferencja rozbrojeniowa nie może być narzędziem rewizjonizmu. Zdecydowana deklaracja min. Raczyńskiego.

Henderson nie dopuścił do głosu delegata Niemiec.

GENEWA, 23.2 (PAT) — Komisja główna konferencji rozbrojeniowej kontynuowała w środę dniowe debaty nad zagadnieniem ujednolicenia służby wojskowej przez zniesienie armii zawodowych jak Reichswehra i przez wprowadzenie krótkoterminowej powszechnej służby wojskowej. Delegat Niemiec Nadolny wystąpił z nowymi ofertami przeciwnymi propozycji francuskiej. Delegat Nadolny oświadczył, że sprawa okresu służby wojskowej ma małe znaczenie, natomiast komisja powinna się zająć sprawą zmniejszenia stanu liczebnej armii i zrówania zbrojeń. Decydującym jest zniesienie ofensywnego materiału wojennego. Nadolny zaznał, by komisja odłożyła na później dyskusję nad propozycją francuską i zająć się kwestią z materiałem wojennym. Ten niemiecki projekt rezolucji został w jaskrawej sprzeczności z poprzednimi uchwałami.

Delegat polski min. Raczyński złożył następującą deklarację: stwierdził on na wstępie, że tamy debaty coraz bardziej się rozszerzają. Delegacja polska zdaje sobie sprawę od początku, jak to jest groźne i niepożądane. Minister przypomina deklarację polską z dnia 6 lutego.

Ponieważ plan francuski stanowi nierozdzielna całość, nie można zajmować się jedną z jego części w oddzieleniu od innych. Tymczasem rezolucja, która przedłożono, żąda, by komisja wypowiedziała się co do systemu organizacji wojskowej, niezależnie od innych kwe-

stżył Podkreślił, że koniecznym jest stwierdzenie, czy projekt francuski pozostaje w organicznym związku z całym planem francuskim. min. Raczyński oświadczył — stanowisko Polski jest jasne. Nie jest ono inspirowane żadnymi względami, obcymi żądaniami powtórzone na konferencji. Zmierzają one do utrzymania pokoju i zapewnienia warunków współpracy pomiędzy narodami. Delegat Polski sądzi, że prace konferencji nie mogą odchyłać się od stanu, jaki należą do projektu francuskiego. Teksty te są ważne i tylko biorąc je pod uwagę można kontynuować prace. Ani my, ani komisja efektów nie jest kompetentna do ich zmiany, ani dyskusowania nad niemi. Nawładzając do niedawnego oświadczenia min. Rzeszy Neuratha w Genewie minister zaznacza: — z zadowoleniem stwierdzam że delegat Niemiec dał dowody poszanowania przez jego rząd postanowień traktatów. Podkreślił w ten sposób katetycznie, że konferencja nie może zmienić klauzul traktatów. Delegat Polski oświadczył, że program pracy który został złożony przez delegację polską w dalszym ciągu uważany jest przez nią za zasadniczy.

W dalszym ciągu przemawiał Paul Boncour i delegat Włoch Eden. Delegat Włoch złożył szereg zastrzeżeń do propozycji francuskiej ujmuje ją w formie poprawek. Przewodniczący zaproponował odłożenie debaty na jutro. Ponieważ przewodniczący zupełnie pomi-

nał milczeniem propozycje niemieckie, delegat Nadolny zażądał, aby także i te projekty uznane były za poprawki do projektu francuskiego. Henderson oświadczył, że jest to niemożliwe, gdyż projekty niemieckie są sprzeczne z poprzednimi a on, jako przewodniczący obowiązywać nad nimi. Delegat Niemiec chciał dalej przemawiać, jednak Henderson bezwzględnie zamknął posiedzenie, nie udzielając mu już głosu.

Komisja oszczędnościowa w Magistracie mianowana przez rząd.

(Sa) W dniu wczorajszym Magistrat m. Łodzi otrzymał decyzje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o mianowaniu komisji oszczędnościowej przy Magistracie łódzkim. Członkami komisji oszczędnościowej zostali mianowani pp. b. prezes Rady Miejskiej m. Łodzi inż. Jan Holcgreber, poseł BRWR burmistrz Zduńskiej Woli Szaniawski, pisarz hipoteki łódzkiej Konarzewski, wiceprezes Izby Przemysłowo - Handlowej Zygmunt Fiedler i obywatel ziemski powiatu łódzkiego — p. Leopold.

Przewodniczącym komisji mianowano posła Szaniawskiego. Wiadomość powyższa wywołała w Magistracie wielkie poruszenie, zwłaszcza że decyzja władz centralnych o mianowaniu komisji nadeszła w chwili gdy Rada Miejska obraduje nad budżetem na rok 1933-34. Budżet ten ma być bowiem ułco wielu zmianom, jakie przeprowadzi w nim komisja.

Komisja powyższa od pewnego czasu działa już na terenie województwa łódzkiego.

Wojna na Dalekim Wschodzie nieunikniona. Miecz rozstrzygnie sytuację.

Japonja w pogotowiu do wielkiej ofensywy.

PEKIN, 23. 2. (PAT). Marszałek Czang-Sue-Liang, głównodowodzący armiami chińskimi na froncie północnym, w wywiadzie z Bernardem Shaw, który zatrzymał się tu w swej podróży naokoło świata, oświadczył, iż wojna z Japonią jest nieunikniona ze względu na obecne stosunki polityczne w Tokio. Dopóki obecny rząd japoński jest u władzy nie może być mowy o uniknięciu wojny. Niema innego wyjścia dla Chin. Wszystko zależy obecnie od japońskich kół wojskowych. Chiny są

zmuszone do porzucenia swej taktyki biernego oporu.

PLAN OFENZYWY.

TOKIO, 23. 2. (PAT). — Szczegółowy plan ofensywy został przedstawiony cesarzowi Hirohito przez księcia Ruszima i szefów sztabu generalnego armii i marynarki W całej Japonii, a w szczególności w Tokio, panuje wielkie podniecenie. Odwołując się patriotyczne manifestacje opinia publiczna całkowicie popiera zamierzenia kół wojskowych.

Ostatnia wola bohatera przestworzy. Testament ś. p. Stanisława Wigury.

WARSZAWA, 23. 2. (tel. wł.). W tych dniach został zgłoszony do Sądu Okręgowego przez rodzinę ś. p. Stanisława Wigury jego testament. Treść jest krótka i prosta. „Nie wiedząc nigdy co może człowieka w życiu spotkać, zwracam się z prośbą do moich sióstr, aby na wypadek mojej śmierci zastosowały się do ostatecznej woli. Całkowitą część mojej sukcesji po ś. p. naszym rodzicach zapisuję siostrze Wandzie Ja-

nie, wierząc, że ona najlepiej użyje jej po sobie bez szkody innym moim sióstr, gdyż w razie potrzeby zawsze im pomogę

Stanisław Wigura, sierpień 1929 r.” W tym roku ś. p. Wigura nie był jeszcze pilotem, a tylko konstruktorem. Wybrał się wówczas ze ś. p. Żwirki do lotu okrężnego Warszawa, Paryż, Hiszpania, Włochy, Wenecja, Alpy, Wiedeń.

Wycofanie policji gdańskiej z portu Gdańska Propozycja wprowadzenia funkcjonariuszów polskiej policji państw.

GDANSK, 23.2 (Tel. wł.). — W dniu 16-m b. m. senat w. m. Gdańska zawiadomił rząd polski że rozwiązuje umowę z dnia 1-go września 1923 roku zawartą p-d auspiciami Ligii Narodów, w sprawie policji portowej i wycofuje równocześnie z Rady Portu wyznaczony jej oddział policji gdańskiej. Oddział ten był oddany do dyspozycji Rady Portu i pełnił służbę jako jej policja portowa, co uzewnętrzniało się w specjalnych odznakach służbowych. Tak rozwiązanie umowy, jak i wycofanie policji przez Senat Gdański nastąpiło bez porozumienia z rządem polskim i Radą Portu i stanowi naruszenie tak ducha jak i litery wspomnianej umowy, która nie przewidywała jednostronnego jej rozwiązania. ani jednostronnego zarządzeń. Rozwiązanie umowy pociąga ponadto za sobą poważną szkodę finansową dla Wolnego Miasta gdyż traci ono około 400.000 guldenów rocznej subwencji, którą otrzymywało z tytułu policji portowej od Rady Portu.

Ponieważ rząd polski jednakowoż, ze swojej strony już od dłuższego czasu zauważył, że dotychczasowy sposób posługiwania się w porcie wyznaczoną policją gdańską nie zapewnia portowi jednak należytego bezpieczeństwa i porządku, Komisarz Generalny Rzplitej Polskiej zawiadomił Senat Gdański, iż zgadza się na rozwiązanie umowy i wycofanie gdańskiej policji pomimo to, że sposób postępowania senatu uważa za sprzeczny ze stanem prawnym. Jednocześnie Komisarz Generalny w imieniu rządu polskiego zwrócił się do Rady Portu z żądaniem bezwzględnego uporządkowania stosunków bezpieczeństwa w porcie przez zorganizowanie własnej służby bezpieczeństwa. Dla której rząd polski każdej chwili gotów jest postawić do dyspozycji funkcjonariuszów polskiej policji państwowej. Komisarz Generalny jednocześnie zaznaczył tak wobec senatu jak i wobec Rady Portu, że o ile w najbliższym czasie porządek i bezpieczeństwo w porcie gdańskim nie będzie wedle oceny rządu polskiego zapewnione, zastrzega sobie ten ostatni swobodę powzięcia niezbędnych kroków celem zabezpieczenia gospodarki polskiej od szkód, które w takim wypadku mogłyby powstać przy posługiwaniu się portem gdańskim.

Wybory gwałtu i przemocy. Hitleryzm pałką i rewolucją zdobywa głosy.

Niesłychane zdziczenia metod politycznej walki w Niemczech.

BERLIN, 23.2 (Tel. wł.). — Walki wyborcze, ostrzegając się z każdym dniem przybierają coraz groźniejszą formę. Kroniki notują szereg wydarzeń świadczących o zdziczeniu propagandy, szczególnie odmawu radykalnych.

W stariach które miały miejsce w Buchholz, cztery osoby odniosły ciężkie rany

W Krefeldzie rzucono bombę kuchenna. Powstała nieopisana panika. Jeden z czolowych przewodników centrum b. minister Stegerwald użyty został rewolwerem w głowę. Szereg księży katolickich, którzy starali się uspokoić

napastników odniosło poważne rany. Policja zachowywała się początkowo biernie. Burliwe zajścia miały miejsce również w Munsterze na zgrupowaniu centrowców, gdzie przemawiał b. kanclerz Wirth. Partia centrum wystosowała ostry protest do Goeringa, a główny organ centrowców „Germania”

wystosował apel do prezydenta Hindenburga wzywając go do interwencji.

W Opładen policja rozwiązała zgrupowanie socjal-demokratów, na które przemawiał mł. Halferding. W czasie rozwiązywania wlecu wywiązała się bójka między kanclerzem a narodowymi socjalistami. Dwóch reichtsbanerowców zostało ciężko rannych.

Podobne walki rozegrały się w Kilonii, gdzie przemawiał mł. narodowo-socjalistyczny minister Klagges. W Hamburgu zastrzelona została jedna kobieta w czasie starć narodowych socjalistów z komunistami. W samym Berlinie miały miejsce szereg starć i zajść.

INTERWENCJA.

BERLIN, 23.2 (PAT) — Celem powstrzymania szarżujących się aktów terroru wiele stronniestw politycznych zgłosiło protesty na ręce pruskiego min. spraw wewnętrznych Goeringa. Oprócz centrum protest na ręce prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera zgłosiła partia polityki chrześc.-socjalnej. W Krefeldzie gdzie w lecu pobito byłego ministra Stegerwolda i rannono wiele osób wicekanclerz Papen wyraził poparcie sprawcom i rozprzął ostre słowo, zaś kanclerz Hitler wystąpił do swych towarzyszy partyjnych z zaleceniem powstrzymania się przed aktami gwałtu.

Bawaria grozi walką z Prusami w razie prób naruszenia autonomii.

BERLIN, 23.2 (PAT) — Premier bawarski Held wystąpił wczoraj na zgrupowaniu w Monachium z ostrzeżeniem przeciwko próbom naruszenia autonomii Bawarii. Bawaria musi liczyć się z podobnymi zakusami i być na nie przygotowana. Wypadki z roku 1923 nie mogą się powtórzyć. Held ostro skrytykował rozkaz min Goeringa do policji pruskiej. Przewódca bawarskiej partii ludowej von Leuks oświadczył w przemówieniu że Bawaria w żadnym razie nie da narzucić sobie członka dy nastji Hohenzollernów na panującego. Gdy zmusza nas — oświadczył mówca — do obrony, to użyjemy stare sztandary bawarskie i

**NAJWIĘCEJ ZANIEDBANE
I ZNISZCZONE
RECE**
udzielnia natychmiastowo, wybiela, obron od luszczania i odzienia
KREM PRAŁATÓW PERFECTA
Do a. bycia w pierwszorzędnym peilim r jach i skład aptecznych.

Dziś wyrok

W wielkim procesie komunistycznym
WARSZAWA 23.2 (Tel. wł) — Wyrok komunistyczny, który toczy się w alicie okręgowym od poniedziałku, dobiega końca. Po zamknięciu przewodu sądowego, rozpoczął przemówienie prokurator Rutkiewicz. Celem domagał się wyroku skazującego i ściśle przemawiał obronicy. Obronca p. Andrzej Wolley domagał się zmiany kwantyfikacji stwierdzając że możliwe jest ukarać ge tylko za przechowywanie materiałów komunistycznych. Pozostał obroncy domagał się uniewinnienia swych klientów.

Wczorajem sąd ogłosił decyzję, że wyrok zostanie ogłoszony w czwartek, o godzinie 12 w południe.

PARAGWAJ CHCE WOJNY

PARYŻ, 23.2 (PAT) — Rząd paragwajski zwołuje kongres nadzwyczajny w celu uzyskania pełnomocnictw do oficjalnego wypowiedzenia wojny i objaw.

Zdrowy rozsądek zwyciężył wśród akademików.

Próżne wicherzenia komunistów za strajkiem.

WARSZAWA, 23.2 (Tel. wł) — Wczoraj o godz. 8 rano przed brama uniwersytetu zromadka studentów - komunistów rozbiła się wśród młodzieży akademickiej ulotki, na których domagające się wycofania wojsk japońskich z prowincji Dzehol, będzie siarowane jednocześnie do Nankinu i Pekinu

Zdrowy rozsądek zwyciężył wśród akademików.

Próżne wicherzenia komunistów za strajkiem.

WARSZAWA, 23.2 (Tel. wł) — Wczoraj o godz. 8 rano przed brama uniwersytetu zromadka studentów - komunistów rozbiła się wśród młodzieży akademickiej ulotki, na których domagające się wycofania wojsk japońskich z prowincji Dzehol, będzie siarowane jednocześnie do Nankinu i Pekinu

WAHANIA GIEŁDY W LONDYNIE.

LONDYN, 23.2 (PAT) — Na giełdzie londyńskiej, były w środę znaczne wahania zarówno kursów funta jak i kursów akcji. Punkt który we wtorek notowano 344 dolara spadł do 341. W związku z tem zaznaczyła się znaczna ryżka cen złota. Również zwykowały znaczną akcje południowo-afrykańskich kopalń złota

PRZEMYSŁOWCY POLSCY W MOSKWIE.

MOSKWA, 23.2 (PAT) — Cała prasa zamieszcza obszerny sprawozdanie z pobytu delegacji przemysłowców polskich w Moskwie i przedłużenia umowy w sprawie Sowpoltoaru, a także podaje streszczenia przemówień członka kolegium komisarjatu ludowego i mł. dłu zagranicznego p. Brona i senato a iwanowskiego na bankiecie, wydanym na cześć gości polskich przez wszechzwiązkowa izbę handlową w Moskwie

WSPÓLPRACOWNICY ROOSEVELTA.

LONDYN, 23.2 (PAT) — Prezydent Roosevelt ogłosił trzy pierwsze i najwazniejsze nominacje członków swego rządu, a mianowicie sekretarzem stanu zostanie senator Cordell Will sekretarzem skarbu William Woodin oraz sekretarzem marynarki senator Klaudiv Swanson.

Za i przeciw budżetowi. Słodkie i gorzkie wydziały Magistratu.

Debata nad budżetem m. Łodzi na rok 1933-34.

Na wstępie posiedzenia r. Wojewódzki zwraca uwagę, że zupełnie bez powodu, mimo, iż np dziś istniało quorum otworzono posiedzenie z godzinnym opóźnieniem. Mówca zapytuje o powody tego nieposzanowania czasu radnych.

Następnie r. Cyrański inieniem grupy radnych frakcji Ch. D. odczytał oświadczenie, w którym stwierdza w związku z przemówieniem r. Kulamowicza na poprzednim posiedzeniu, że r. Kulamowicz nie był upoważniony do występowania w imieniu frakcji i frakcja będąc innej niż on opinii w sprawie budżetu, głosować będzie, mimo istniejących zastrzeżeń, za budżetem.

Z kolei przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad budżetem m. Łodzi na rok 1933-34. Pierwszy zabiera głos r. Pfeifer (NPR), wskazując m. in. na dziwny stosunek zużycia cukru do herbaty pijanej na posiedzeniach magistratu i w wydziałach. Ta słodka sprawa wywołała na sali nieco orzeźwiającej wesołości gdyż okazało się, że kiedyś no. wydział administracyjny do 1 kg herbaty używał 6 kg cukru, a wydział opieki społecznej 15 kg to inż wydział wojskowy lubi pić bardzo słodko, gdyż zużywa 40 kg cukru do 1 kg herbaty. Dalej r. Pfeifer pyta, dlaczego wznawodzenie dla członków komisji rewizyjnej KKO licząc w budżecie magistratu a nie w

budżecie KKO. Mówca zgłasza wniosek o nieprzyjmowaniu pozycji na wynagrodzenia członków komisji rewizyjnej K. K. O.

W głosowaniu wniosek r. Pfeifera odrzucono. Następnie przystąpiono do głosowania nad poprawkami komisyjnymi, m. in. uchwalono demonstracyjny wniosek o opodatkowaniu „posiadających klas”, specjalnym podatkiem kryzysowym. Przy tym wniosku radni większości i mniejszości wesoło gawędzili na różne „serjo” tematy, ku zadowoleniu roz-weseloniej widowni. Tęgo pogodnego na stroju beztroskiej zabawy w dyskusję nad przesadzonym budżetem nie psuły nawet nerwowe wystąpienia poszczególnych, co namilniejszych mówców, łagodzone metodą hipnozy przez przewodniczącego posiedzenia wiceprezesa dr. Szymańskiego (głośnieży chrapały nie sły szelismy).

W dyskusji szczegółowej zabierał m. in. głos radny Wojewódzki wskazując na straty wynikające z nieprzyłączenia wszystkich domów do sieci kanalizacyjnej. Prezydent Miejski udzielał szeregu rzeczowych wyjaśnień na zarzut i zw. opozycji omawiając szerzej liberalną politykę magistratu w zakresie przymusu przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej — wchodząc w ciężkie obecne położenie. Prezydent stwierdza, że t. zw. „częściowe przyłączenia” kanalizacyjne zupełnie sparali-

żują i zahamują rozwój kanalizacji w Łodzi, zaś właściciele nieruchomości, nawet ci niedołężniejsi kryzysem, uchylają się od przyłączenia swych domów.

R. Schott staje w obronie właścicieli domów i proponuje przerwanie robót kanalizacyjnych na 3 lata ze względu na kryzys. Odpowiadał mu r. Milman.

Dyskusja między radnymi Milmanem i Schottem wywołała na sali osobiwą atmosferę, bowiem jeden groził drugiemu prokuratorem. Drugi zaś pierwszemu wymyślał od „szpicliw”.

W dalszej dyskusji w czasie której przyjęto w drugim czytaniu budżety administracji ogólnej, majątku komunalnego, przedsiębiorstw komunalnych i t. d. zabierało głos szereg mówców, wnosząc poprawki, które jednak w większości zostały odrzucone. Przyjęto jedynie poprawki komisyjne, które szczególnie charakterystyczne są w dziale subwencji, które omówione zostaną szerzej na następnych posiedzeniach Rady. Dział subwencji zapowiada ożywioną debatę wobec redukowania z jednej strony budżetów opieki społecznej, zdrowotności i szkolnictwa polublięgo, a podwyższenia z drugiej subwencji na świadczenie szkół partyjne „Bundu” i „Poloi-Sionu”.

Do późnow dyskusje w której zabierał głos r. Bialer, Holenderski, Potkański in. odroczone do dnia dzisiejszego Si. Sap.

Trybuna i poradnik naszych Czytelników.

Wyjaśnienia z dziedziny zagadnień pracowniczych i ubezpieczeniowych

PRENUMERATOR N. H.

Byłaby droga do dalszej obrony, ale jest ona skomplikowana i prowadzi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie. O ile rozumie, nie posiada Sz. P. do tego środków.

P. S. W.
Ze względu na charakter przedsiębiorstwa i wysokość obrotu za najcelowsze uważalibyśmy wykupienie świadectwa I kategorii handlowej. Kategoria II dotyczy zasadniczo handlu drobnego i na tem nie mogłyby wynikać konsekwencje w myśl art. 98 ustawy o podatku przemysłowym.

STALY CZYTELNIK C. Z.

Kto stanął w hotelu, a następnie wyjechał nie zapłaciwszy rachunku, popełnił przestępstwo przewidziane w art. 265 kodeksu karnego z roku 1932. Kodeks przewiduje za to karę aresztu do roku lub grzywny. Jako właściciel hotelu powinien pan być wezwany policję, która miała obowiązek spisania protokołu, ewentualnie zatrzymania jego osoby i skierowania sprawy do sądu. Czy sąd wydałby nakaz aresztowania? — to zależy od okoliczności. Stosownie aresztu przewidziane jest ściśle w kodeksie postępowania karnego; stosuje się o ile ktoś, kto popełnił przestępstwo niema stalego miejsca zamieszkania, gdy nie można ustalić jego tożsamości, za chodzi uzasadniona obawa, że będzie się ukrywał itp. Wypadki wyraźnie przewidziane są w art. 166 K.P.K. Areszt jest zawsze czymś gorszym niż zwykły areszt, stosuje się w takich wypadkach zakaz wydalenia się lub dozór policji.

P. J. F. W. ZGIERZU.

O ile nie będą prowadzone księgi podatkowe od obrotu wynosić będzie 1 (jeden) proc. Przy prowadzeniu ksiąg handlowych obrót z budujący mi się opodatkowany będzie według stawki — 3,75 proc., zaś obrót ze stolarniami itp. według stawki 0,5 proc. — Uważam, że nie jest Pan uprawniony do t. zw. uproszczonej księgowości.

P. E. D. UL. PUSTA.

W myśl art. 24 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22-go marca 1922 roku o spółkach akcyjnych oraz art. II dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. — o rejestrze handlowym spół-

ka akcyjna nabywa osobowość prawną przez zarejestrowanie. Rejestracja zaś nadaje zarejestrowanej spółce prawo wyłączności formy (art. 33 dekretu z dnia 7-go lutego 1919 r.) ściśle związane z terytorjum siedziby i działalności spółki. Art. 30 o rejestrze stanowi zaś, że firmy znajdujące się w okręgu tego samego Sądu Okręgowego powinny się odróżniać jedne od drugich, a firmę nowo-zarejestrowaną winny odróżniać od firm innych weszłej zarejestrowanych zmiany wyrażać. To pojęcie „zmian wyrażanych” ustalił orazowo na podstawie okoliczności faktycznych przypadek Sąd merit.

P. T. R. w PABJANICACH.

O informacji w sprawie 5 proc. świadectwa włościńskich Banku Ziemińskiego (b. rosyjskiego Banku Wołóc) należy się zwrócić do Banku Rolnego w Warszawie, ul. Marszałkowska 154.

P. E. D. UL. NARUTOWICZA

Niebawem wniesiony zostanie do Sejmu rządowy projekt o ulgach dla nowowzniesionych budowli. Wedle tego projektu nowe budynki, jak również części nadbudowane, tak mieszkalne, jak i do celów handlowych lub przemysłowych, jeśli budowa ich zostanie wykończona do końca 1940 roku będą zwolnione na okres 15-letni od podatków państwowych i samorządowych od

nieruchomości. Projektowana ustawa ma wejść w życie już w czasie najbliższego sezonu budowlanego.

P. WŁOD. UL. KOWIENSKA. P. H. Z., P. J. W. W. BRZEZINACH, P. R. E. i INNI. — Z powodu braku miejsca — pozostałe odpowiedzi udzielimy w najbliższym numerze czwartkowym.

Dnia 22 lutego r. b. rozstał się z tym światem przeżywszy lat 10

JERZY KAROL GRZYBOWSKI

uczeń Szkoły Powsz. im. Adama Mickiewicza

Wyprowadzenie drogi nam zwlok z domu żałoby przy ul. Skwerowej 20 na stary cmentarz katolicki nastąpi dnia 24 b. m. o godz. 3-ej po poł., o czym zawiadamiamy krewnych i znajomych

RODZICE I BRACISZEK.

Defraudacja na dworcu Łódź-Fabryczna. 20 tysięcy złotych niedoboru w kasie stacji towarowej.

Aresztowanie kasjera Józefa Pańnickiego.

(1) Przed kilku tygodniami silnie wzrosła w Łodzi wiadomość o aresztowaniu kasjera towarowego dworca Łódź — Kali ka, niejakiego Jakóba Szymczyka, który przy pomocy fałszowania kwitów przewozowych przywłaszczył kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych. Szymczyk znajdował się niegdyś w przededniu przejścia na emeryturę i był człowiekiem atomowym, właścicielem dwóch kamienic w Łodzi.

Wczoraj po północy rozszalała się pogłoska o ujawnieniu drugiej defraudacji popełnionej przez kasjera kolejowego. Pogłoska ta znalazła swe potwierdzenie. W związku z aferą Szymczyka Najwyższa Izba Kontroli poleciła delegować do poszczególnych węzłów kolejowych komisje lotne. Jedną z takich komisji przybyła również do Łodzi. Szczególną uwagę zwrócono na kasę towarową nr. I dworca Łódź-Fabryczna. Badania ksiąg przyczyniły się do ujawnienia niedoboru gotówkowego w wysokości 20.000 złotych. Wobec powyższego komisja dała znać o wynikach kontroli czynnikom śledczym, które aresztowały kasjera 46-letniego Józefa Pańnickiego. Jak się okazuje Pańnicki popełniał

malwersację podobnie jak Szymczyk, t. zn. fałszował grzbiety bloków kw. przewozowych i frachtów itd. Wykrościł zdeftandowanej przez Pańnickiego kwoty nie są się naraził ustalić, ponieważ kontrola ksiąg rachunkowych kasy, którą dyktował Pańnicki trwa. W każdym bądź razie wysokość zdeftandowanej kwoty wyniosł będzie kilkadziesiąt tysięcy złotych. Aresztowany Pańnicki przewieziony został do więzienia przy ul. Kopernika, dalsze dochodzenia przeciwko defraudantowi prowadzi sędzia śledczy.

Zasadniczo należy, że Józef Pańnicki był nieźle sytuowany materialnie.

malwersację podobnie jak Szymczyk, t. zn. fałszował grzbiety bloków kw. przewozowych i frachtów itd. Wykrościł zdeftandowanej przez Pańnickiego kwoty nie są się naraził ustalić, ponieważ kontrola ksiąg rachunkowych kasy, którą dyktował Pańnicki trwa. W każdym bądź razie wysokość zdeftandowanej kwoty wyniosł będzie kilkadziesiąt tysięcy złotych. Aresztowany Pańnicki przewieziony został do więzienia przy ul. Kopernika, dalsze dochodzenia przeciwko defraudantowi prowadzi sędzia śledczy.

Zasadniczo należy, że Józef Pańnicki był nieźle sytuowany materialnie.

Wstrzymał słońce, ruszył ziemię... W 460-tą rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika. Uczcijmy pamięć Wielkiego Polaka.

Dnia 19 b. m. minęło 460 lat od przyjścia na świat Mikołaja Kopernika, wielkiego Polaka, który „wstrzymał słońce, ruszył ziemię”. Mikołaj Kopernik urodził się w Toruniu z ojcami Mikołajem, rodem z Krakowa. Osieroczonego w 10 roku życia chłopca adoptuje wuj jego, Łukasz Watzeł, ówczesny biskup warmiński. W r. 1491 Mikołaj immatrykułował się na Akademię Krakowską, gdzie studiował do r. 1495 matematykę jako uczeń sławnego Alberta Brudzewskiego. We wspomnianym roku udał się do Frauenburga, gdzie poświęcił się studiom kanonicznym. Studia te kontynuował w Bolonii (1496—1501). W r. 1500 otrzymał katedrę matematyki w Rzymie. Wśród tego zostaje mianowany kanoni-

klem przy katedrze Frauenburskiej. W r. 1501 przez krótki czas przebywał w Frauenburgu, skąd w tymże roku wyjechał do Padwy na studia medyczne (1501—1505). W okresie tych studiów uzyskał w Ferrarze stopień doktora prawa kanonicznego (1503). Lata następnie spędził w pałacu biskupim w Heilsbrun, jako lekarz przyboczny swego wuja. Po jego śmierci (1512) osiadł na stałe we Frauenburgu. Umarł 24-go maja 1543 roku.

Wielkie odkrycie Kopernika, stwierdzające ruch ziemi dookoła swej osi i dookoła słońca, obalilo panującą do jego czasów teorię geocentryczną świata Nowy system astronomiczny, t. zw. heliocentryczny z początku przychylnie

Osobiste.

(a) Wczoraj wyjechali do Warszawy na zjazd przedstawiciele Związku Miast Polskich prezydent m. Łodzi inż. Bronisław Ziemięcki oraz wiceprez. inż. Stanisław Bapalski.

„Genjusz i zbrodniarz”.

Jak nas informują odbędzie się dnia 26-go bm. w sali Rady Miejskiej o godz. 5-tej po poł. odczyt Dra Pawła Klągera na temat: „Genjusz i Zbrodnia”. Odczyt ten odbędzie się ażeby Łódzkie go Oddziału Polskiego Tow. Eugenicznego. Prelegent poruszy w swym odczycie cały szereg niezmiernie ciekawych momentów, a więc: zasady eugenyki, prawa dziedziczności Mendla, czy genjusz jest psychopatą? biologiczne podstawy hodowli genjuszów, jak uszlachetniać rasę ludzką? itd. Nie wątpliwy, że zarówno osoba prelegenta znanego dobrze w sferach intelektualnych, jak i frapujący temat i zagadnienia w nim poruszone, ściągają tłumy publiczności do sali odczytowej, tem bardziej, że ceny biletów są minimalne (50 gr. i 1 zł.). Bilety nabywać można w księgarni W.P. Neumillera, Piotrkowska 61, w dniu zaś odczytu przy wejściu na salę od godz. 3-ej po południu.

Wycieczki nauczycielskie w Łodzi.

a) Wczoraj bawili w Łodzi wycieczki nauczycieli szkół powszechnych m. Dobra i okolicy — (powiat kaliski) w liczbie 17 osób, oraz z Rudy Fabjanickiej i okolicy w liczbie 27 osób. Wycieczki zwiedziły szkoły powszechne w Łodzi, gdzie zapoznawały się z metodą wykładów w szkołach łódzkich, szczególnie w dziedzinie nie praktycznego nauczania. Spodziewane są dalsze wycieczki nauczycielstwa z okolicy, albowiem szkolnictwo łódzkie, zarówno pod względem technicznym zaopatrzenia, jak i metod przoduje.

Przedstawiciele Z. Z. Z. nie przybyli na konferencję z przemysłowcami. Związki Przemysłowców traktują to jako rezygnację.

Jak już donosiśmy, poszczególne robotnicze związki zawodowe zwróciły się do związków przemysłowych z propozycjami w sprawie konferencji dla omówienia sprawy zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym. Między innymi z taką samą propozycją zwrócił się również związek związków zawodowych w Warszawie.

Związki przemysłowe zgodziły się na odbyte rozmów z poszczególnymi związkami zawodowymi, z wyjątkiem związku klasowego, który w liście swoim pozostawił żądanie

zawarcia umowy zbiorowej na warunkach umowy z roku 1923.

List z zaproszeniem na konferencję wysłany zo tel przez związki przemysłowe również i do Z.Z.Z. w Warszawie; Fernin odbycia konferencji z tym związkami wyznaczony został na dzień 21 lutego br.

W wyznaczonym terminie przedstawiciele Z.Z.Z. nie zjawili się i nie wyjaśnili powodów nieprzybycia, skutkiem czego związki przemysłowe zawiadomiły Z.Z.Z. że nie przybycie na konferencję zmusza je do rezygnacji z propozycji odbycia konferencji.

Przy bólach Togal

nerwowych i głowy należy niezwłocznie zastosować tabletki Togal, które usmierniają te bóle. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena zł. 2,—.

scenie daje się on zauważyć. A tak, przez całe pięć obrazów sztuka kręci się dokoła zagadnienia, kto jest sprawcą zabójstwa tenora Pawła Gabriela — Zasugerowany zetknięciem się baronowej Kellerowej z tenorem Pawłem Gabrielem, zaraz na początku sztuki, widz przypuszcza, że to ona dokonała zbrodni. Ale w miarę rozwoju akcji nabiera przekonania, że baronowa bierze na siebie ten grzech... Ale w imię czego i dla kogo?... Więc nowe powody do zainteresowania się i domysłów. Pod koniec sztuki jasnym się staje, że baronowa z miłości dla swej szesnastoletniej córki wzięła na siebie ciężar odpowiedzialności. A więc Marjetta, którąśmy tak miłogotowo poznali w ekspozycji sztuki, w finale staje się jej główną bohaterką. Dowiadujemy się wówczas, że nie baronowa, lecz jej córka była kochanką Gabriela... Ona to późną nocą chodziła z wizytami do pokoju Nr. 17. Ona też pod czas szamotaniny z Gabrielem, gdy ten zapraszał zostać jej mężem, na Marjetta przystać nie chciała i na fle tego nieporozumienia wynika między kochankami kłótnia, podczas szamotaniny się, niebacznie wystrzeliła, powodując śmierć swego kochanka...

Młoda niedoświadczona dziewczyna Marjetta ma inny pogląd na rzeczy świata, niż rodzice... Marjetta uważa, iż kochanka Gabriela mogła być... Zoną nigdy! Rozumiała ukryte cele żeniactwa ze strony Gabriela. A więc żona nigdy bo — wogóle — zamąż nie wyjdzie... Chce być wolna kobietą!... Chce nieczem nie różnić się od młodego chłopca, który też nie żeni się zaraz z tą kobietą, którą posiada!

Ale uczucie sprawiedliwości bierze górę w sercu tego dziewczęcia... Nie chce ofiar i poświęcenia ze strony matki. Chce ponieść karę za przestępstwo... Ze łza w oku pyta sędziego śledczego: „czy otrzyma dożywotnie więzienie?” Słyszysz odpowiedź: „Staniesz, dziecko, przed sądem przy sąsiadach”...

Następuje wzruszająca scena rozstania z rodzicami... Ale przedtem, zanim wyjaśniony zostanie ten konflikt i tajemnica „Pokoju Nr. 17”, ile osób wmięszanych jest do sprawy zaborstwa... Ile podejrzeń padło na niewinnych ludzi... Jest ktoś zatrzymany w areszcie prewencyjnym, „na oku” jest pokojówka państwa Keller, Alicja... Ale pani baronowa Kellerowa radaby wszystkich obronić, czy to w oczach męża, czy też władz sądowych... Decyduje się na szalony krok... Wyznaje sędziemu, że była kochanką Gabriela... Opowiada fakt napastowania jej przez młodego tenora... Chodzi jej o jedno, odwrócić uwagę władz śledczych i męża od ukochanej Marjetty i uchronić przed groźną karą sprawiedliwości... Po siedemnastu latach szczęśliwego pożycia z mężem uważa, że dość szczęścia zaszła. Nie chce łamać życia młodej swej córki. Myśli teraz o spokoju w celi więzienniczej.

Tajemnica „Pokoju Nr. 17” nabiera pewnego wyrazu dopiero po zeznaniach Jolanty, byłej kochanki i koleżanki Gabriela. Była ona morganatyczną żoną Gabriela, który też obdarzył ją dzieckiem. Ale działało się to wszystko na dalekiej prowincji. Gabriel zaprzagnął stać i wyjechał do stolicy. Rozumiał — według słów Jolanty, — że wybić się w operę można przy pomocy wpływowych i bogatych ludzi. Naogół był to chłopak dobry, ale próżny...

I oto ten świadek w procesie śledczym daje dopiero charakterystykę Gabriela, którego bezpośrednio nie znamy i nie możemy o nim wytworzyć żadnego pojęcia. Teraz dopiero pojmujemy, dlaczego młody tenor starał się zamieszkać w domu baronowej Kellerowej, dlaczego

usiłował nawiązać kontakt z baronową, a w następstwie korzystając z niedoświadczenia Marjetty i jej nastawienia życiowego uczynił z niej swą kochankę, by w przyszłości zostać jej mężem, a temsamem wdrzeć się w sfery stołecznej arystokracji i zyskać sławę.

Sztuka napisana jest z gruntu na znajomością kryminologii... Zygmatowa-tą linią rozsnuwa się intryga. Gmatwa się więc od czasu do czasu. Zaciemnia. Miejsami rozwidnia przed oczyma widza, który do ostatniej sceny pozostaje w napięciu myśli i natężeniu nerwów. Jeśli więc chodzi o skupienie uwagi widza, o zmuszenie go do czujnej obserwacji tego, co dzieje się na scenie, autor niewątpliwie odniósł sukces. Z tym „problemem” trochę gorzej. Jednakże obiektywna prawda nakazuje stwierdzić że i on istnieje, lecz w mikroskopijnej dawce w światopoglądzie młodego pokolenia, reprezentowanego przez Marjetkę. Ale na szczęście tak źle nie jest. Dzisiejsze młode pokolenie wprzęgnięte w rydwan pracy społecznej i wychowania fizycznego odrzuca na plan drugi sprawy erotyczne - seksualne. Nasze dziewczęta być może są inne, niż nasze babcie i matki, ale krew ich posiadają, więc niezłodne są do wytwarzania tak drastycznych sytuacji, jakie powstały w „Pokoju Nr. 17”.

Grano sztukę naogół dobrze. Prym trzymała p. Janina Morska, jako Elżbie-ta, wkładając w swą rolę wiele liryzmu dramatycznego i ekspresji uczuciowej. Dobrą Marjetką była p. Wasylińska. — Z pozostałych wykonawców należy wymienić p. Marijana Lenka (bardzo dobry radca dworu) i p. Hilde Szydłowska (rola Jolanty). Epizod Gabriela zagral dobrze p. Macherski. Nie uwrócił się ze swą rolą barona Kellera p. Wacław Modzeński.

St. Ball.

EXPRESS HANDLOWY

Romantyzm chemji.

Od entuzjastów nauki do entuzjastów przemysłu

Ciekawa książka inż. T. Zamoyskiego.

ex) Wysła niedawno nieduża książka inż. T. Zamoyskiego pod tytułem „Za kulisami współczesnej chemji”. W przedmowie autor m. in. podnosi brak w naszej literaturze prac z zakresu „naukopisarstwa”, poświęconych sprawie popularyzowania (lecz nie wulgaryzowania) postępów nauki i przemysłu.

Zadanie swoje autor spełnił w sposób żywy i interesujący, wprowadzając czytelnika — nawet zupełnie do czytania książek chemicznych nieprzygotowanych — za kulisy współczesnego przemysłu chemicznego i odsłaniając rąbek tajemnic tego przemysłu, stanowiącego dziś o potęgę wielu krajów. Zostało to zrobione w sposób zajmujący i plastyczny.

Albertus Magnus — mnich średniowieczny, Michał Sedziwój — barokowy szlachcic polski — szukają kamienia filozoficznego... Chodzi im nietylko o bogactwo. Pozywa ich wielka idea przemiany ciała. I za tę ideę, romantyzm nymli twórczej, ginie często łamani kołem, wieszani na żelaznej „szubienicy alchemików” A. Lavoisier — rozwiązuje zagadkę spalania ciała, burząc podstawy ówczesnej chemji. Stało się w okresie wielkiej rewolucji francuskiej, kiedy triumfowała zasada: „La République a pas besoin de savants, il faut que la justice suive son cours”. Lecz gilotyina, paradoks młodej demokracji, nie potrafiła zabić idei, która stała się nieśmiertelna... Jeszcze dużo imion znanych i nieznanymi szerokiemu ogółowi: Mendelejew, Wróblewski, Olszewski, który pierwszy rozwiązał problemat skraplania powietrza, Marja Skłodowska-Curie...

Romantyzm chemji przechodzi od entuzjastów nauki w ręce entuzjastów przemysłu, którzy zamieniają szkło pracowni naukowych na metal potężnych maszyn i aparatów.

Chemja w polityce... Jakże często chemja wprowadzała zmiany w stosunkach gospodarczych i politycznych. Jeszcze niedawno rozwój rolnictwa niemal całego świata opierał się na pokładach naturalnej saletry w Chili, mała republika była jedynym krajem, który cały niemal swój budżet opierał na opłatach wywozowych od saletry.

Lecz geniusz ludzki wynalazł inne źródło produkcji nawozów azotowych, źródło bliskie i łatwo dostępne: powietrze. Nad jednym kilometrem kwa dratowym ziemi, znajduje się pokład azotu w ilości wystarczającej do nawożenia w ciągu 25 lat wszystkich pól i łąk kuli ziemskiej. Powstają fabryki syntetycznych związków (u nas Mościce i Chorzów) upada znaczenie Chili. Środek napędowy, Znamy wszyscy, jaka rolę odgrywa w polityce światowej nafta. Stąd gwałtowne wysiłki otóżone mgłą tajemnicy, w kierunku otrzymania syntetycznych nafty i węgla...

Barwniki anilinowe przekreśliły istnienie plantacji indyga w Indiach Wschodnich, Indjach Holenderskich, Ameryce Środkowej i stały się źródłem długotrwałych „kwasów dyplomatycznych”. Rozwój produkcji jedwabiu sztucznego i katastrofa gospodarcza krajów — wytwórców jedwabiu naturalnego, a przedewszystkiem Japonii; Chin. Przykładów nie będziemy mnożyć.

Droga rozwoju przemysłu chemicznego nie była usłana różami. Tak więc jedno z największych pism niemieckich „Kölnische Zeitung” przed 100 laty przeciwstawia się założeniu gazowni w Kolonii potępiając myśl wprowadzenia oświetlenia gazowego z następujących względów: 1) ze względów teologicznych, gdyż oświetlenie jest wkraczaniem w porządek przez Stwórcę przepisany; 2) ze względów prawnych, gdyż koszty oświetlenia muszą być pokryte przez podatki, ściągane z tych którzy tych urządzeń wcale nie bragną; 3) ze względów zdrowotnych, gdyż wyciew spalonych gazów szkodzi bezpośrednio organizmowi ludzkiemu, ponadto zaś oświetlenie dzwala ludziom na przebywanie w noc w ulicy, co przyczynia się do zaciebienia kaszlu i kataru; 4) ze względów filozoficznych, gdyż oświetlenie wpływa ujemnie na moralność; 5) ze względów ekonomicznych, gdyż w ten sposób uszczupla się bogactwo narodowe; 6) ze względów narodowych, gdyż straca na znaczeniu iluminacje, tak dodatnio wpływające na podniesienie uczuć patriotycznych. Podobnie po wybudowaniu pierwszej kolei żelaznej w Niemczech ktoś dowodził że kolej nie odpowiada niemieckiemu charakterowi narodowemu, gdyż Niemiec nie potrafi je śnieżyć...

Obrazowo i zrozumiale dla laików przedstawiony jest przebieg produkcji

w kilku działach przemysłu chemicznego. Największy w Polsce warsztat pracy, przerabiający powietrze — Mościce. Magiczne właściwości produktów węgla pochodnych. Potężna ich rola w wojnie i w życiu codziennym. Historia flakonu perfum i niedyskretne odsłonięcie tajemnic fabryki perfumeryjnych. Czarna smoła węglowa, jako źródło najsubtelniejszych związków pachnących, sztuczne

perfumy o zapachach — konwalij, cykła menu. A wytwarzanie tych subtelnych rzeczy aromatycznych związane jest ściśle z jednym z najstraszniejszych gazów trujących.

Wiele paradoksów chemji współczesnej przytacza autor na tych stu stronach swojej książki, wspomina o wielu tajemnicach, dotąd jeszcze nierozwiązanych. B. L.

Nowiny gospodarcze.

500 milionów złotych procentów płaci rolnictwo.

Ogólne zadłużenie długoterminowe.

(ex) Według obliczeń dokonanych w Min. Skarbu, zadłużenie rolnictwa na 1 października 1932 r. przedstawiało się następująco: (w milionach zł.) ogólne zadłużenie długoterminowe wynosiło 2542,8, w czem kredyty prywatne 700, długoterminowego kredytu zorganizowanego, udzielonego przez instytucje państwowe 1196,1 przez instytucje prywatne — 646,7; ogólne zadłużenie krótkoterminowe wynosi 1.724,8, w tem zadłużenie u osób prywatnych i kredyt towarowy — 800 w Banku Polskim 251,6 w prywatnych instytucjach finansowych — 435, w państwowych instytucjach finansowych — 238,2. Osobną pozycję stanowią zaległe podatki i świadczenia, wynoszące ogółem 354 w czem podatki państwowe — 146 samorządowe — 73 składki ubezpieczeniowe — 135. Ogólna suma zadłużenia rolnictwa na dzień 1 października r. ch. wynosiła więc według tych danych 4 miliardy 621,6 milj. zł. Z powyższego zestawienia wynika, że

z ogólnej sumy zadłużenia na kredyt długoterminowy przypada 55 proc., na kredyt krótkoterminowy — 37,3 proc. i na zaległe podatki i świadczenia 7,7 proc. Pożyczki długoterminowe, zaciągnięte w prywatnych i państwowych instytucjach kredytu długoterminowego oraz różne długoterminowe pożyczki Skarbu Państwa i likwidacyjne pożyczki wobec instytucji kredytowych byłych państw zaborczych wnoszą 72,5 proc. ogólnej sumy zadłużenia długoterminowego rolnictwa, wówczas gdy pożyczki hipoteczne, zaciągnięte przez rolnictwo wobec osób prywatnych stanowią 27,5 proc. sumy tego zadłużenia. W dziale pożyczek krótkoterminowych zadłużenie rolnictwa w instytucjach finansowych wynosi 53,6 proc. ogólnej sumy zaś u osób prywatnych i na kredyt towarowy przynada 46,4 proc. ogólnej sumy krótkoterminowego zadłużenia. Z ogólnej sumy zaległych podatków i świadczeń przynada na podatki państwowe 41,2 proc., sa-

Stow. Kupców i Przemysłowców Polskich o sprzedaży cukru w Łodzi.

i) (ex) Jak nas informuje Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi, kupcy przy sprzedaży cukru kontentują się minimalnym zarobkiem. Cukier kostkowy w hurcie kosztuje zł. 1.61 za kilogram, zaś cukier (faryna) zł. 1.37. Kupiec natomiast sprzedaje cukier kostkowy detalicznie po zł.

1.70, natomiast farynę po zł. 1.40 za kilogram. Powodem braku cukru tego czy innego gatunku jest to, że kupiec w dobie panującego kryzysu, targując bardzo mało, nie ma niejednokrotnie pieniędzy na kupno zapasu cukru, wobec czego zdarzają się wypadki, iż w wielu sklepach znajduje się na składzie np. cukier jednego gatunku (kostkowy), którym też kupiec częstuje swego klienta. Nie nosi to jednak bynajmniej charakteru osiągnięcia większych zysków wobec niskich stawek, jakie na sprzedaży cukru wogóle się osiąga.

Nowość **MARASKA** Nowość
CZEKOLADĘ KREMOWĄ CHARTREUSE poleca
A. PIASECKI S. A. Kraków.

GIELDA WARSZAWSKA z dnia 22-go lutego.

Czeki:

- Belgia 125 00
- Gdańsk 174 20
- Holandja 360 25
- Londyn 30 52 — 30 55
- Nowy Jork — czekł 8 901
- Nowy Jork — kabel 8 902
- Parvz 35 12
- Praga 26 42
- Szwajcaria 173 65
- Włochy 45 60
- Berlin 213 10

Akcje:

- Bank Polski 76 50 — 76 25
- Starachowice 10 00 — 10 15

- Papieru państwowe i listy zastawne
- 3% Budowlana 45 25 — 44 75
 - 4% Inwestycyjna seryjna 106 75
 - 5% Konwersyjna 44 50
 - 5% Kolejowa 40 00
 - 6% Dolarowa 59 00 drobne
 - 4% Dolarowa 58 50 — 58 80
 - 7% Stabilizacyjna 58 50 — 58 25
 - 7% Ziemska dolarowa 40 00 drobne
 - 4 1/2% Ziemska złot 38 00 — 37 50 drobne
 - 8% m. Warszawy 44 25 — 44 00

GIELDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

- Dolary 8 91 — 8 90
- 3% Budowlana 45 25 — 44 75
- 7% Stabilizacyjna 58 50 — 58 25
- 4% Dolarowa 59 50 — 59 00
- 4% Inwestycyjna 106 00 — 105 50
- Bank Polski 78 00 — 77 75

Tendencja wyczołująca.

GIELDA BAWELNIANA.

Liverpool: marzec — 4 80 maj — 4 80 B. ptec — 4 81 październik — 4 86
Brema: styczeń — 7 52 marzec — 6 96 maj — 7 05, lipiec — 7 17, październik — 7 26, grudzień — 7 45.

Anglja poważnym rynkiem zbytu.

Jak kształtuje się wywóz towarów włókienniczych łódzkich w lutym.

Dalsze możliwości eksportowe.

(ex) Celem zorientowania się w kwestji dalszych możliwości eksportowych naszego przemysłu włókienniczego, — zwróciliśmy się do sfer najbardziej w eksporcie zainteresowanych które na te ma możliwości wywozowych oświadczyły nam, co następuje:

Eksport włókienniczy w miesiącu lutym w porównaniu z miesiącem styczniem r. b. nie uległ pod względem ilości wywiezionych towarów i ich wartości większym zmianom i najprawdopodobniej kształtował się będzie w tych samych granicach, co iuż należy poczytywać za objaw bardzo dodatni, wobec bowiem coraz większych trudności, na jakie napotyka nasz przemysł na rynkach zagranicznych, zdawało się, że eksport ten ulegnie dalszemu znacznemu zmniejszeniu.

Jeżeli chodzi o kraje, które pod tym względem wchodzi najpoważniej w rachubę to tutaj wymienić należy w pierwszym rzędzie Anglję oraz Holandję, na których rynkach, nasze wyroby włókiennicze cieszą się nadal znacznym popytem.

Nie bacząc na to, że przy eksporcie do Anglij obowiązuje cło w wysokości 20 procent ad valorem, to jednak konkurencyjność nasi otrzymują stamtąd nadal poważne zamówienia. Nie ulega wątpliwości, że jest to w pierwszym rzędzie zasługa firm do Anglij eksportujących. Firmy te bowiem, specjalnie zaś firmy brzezińskie są niezmiernie ruchliwe i nie ustają w pracy, by eksport ich wyrobów do Anglij postawić na naleytywnym poziomie. Firmy te wysłały do Anglij swych przedstawicieli którzy stale tam przebywają i skąd przysyłają nowe zamówienia. Jakkolwiek w porównaniu z latami ubiegłymi ilość zamówień tych jest znacznie mniejsza, to jednak rynek angielski w dalszym ciągu przedstawia dla naszych eksporterów bardzo poważny rynek zbytu.

Jeżeli chodzi o rynek holenderski to na skutek wprowadzenia w Holandji kontyngentów, zapotrzebowanie tamtejszych odbiorców na nasze wyroby włókiennicze bardzo poważnie zmalało. — Znaczący jednak należy, że te statunki towarów włókienniczych, na które na rynku holenderskim niema kontyngentów, w dalszym ciągu cieszą się tam niesłabnącym popytem. — Z artykułów tych wymienić w pierwszym rzędzie należy nocne koszule męskie lepszych statunków. Koszule te w większych ilościach eksportowano do Holandji w ciągu bieżącego miesiąca. Inne statunki towarów objęte kontyngentami jeżeli chodzi o eksport ich do Holandji nie wchodzi jak narazie zupełnie w rachubę.

Jakkolwiek w czasach ostatnich mówi się u nas dość szeroko o możliwo-

ściach eksportowych naszych towarów włókienniczych do Rosji sowieckiej to jednak zdaniem sfer zainteresowanych o większym eksporcie do tego kraju nie można nawet marzyć, zaznaczyć bowiem należy, że przemysł łódzki w żadnym razie nie będzie się mógł zgodzić

na takie warunki pokrycia (weksle długoterminowe), jakich domagają się wietni, o tem zaś, by Sowiety zaakceptowały warunki naszego przemysłu również w obecnych warunkach nie może być mowy nie mogą sobie bowiem na nie pozwolić.

Rynek pieniężny w Łodzi.

W papierach państwowych tendencja słabsza.

Min małe obroty akcjami.

W tygodniu sprawozdawczym na rynku walut zagranicznych w Łodzi ruch panował stosunkowo bardzo nieznaczący. W dalszym ciągu włącznym prawie popytem cieszyły się dolary gotówkowe, dolary złote, funty angielskie i marki niemieckie. Pozostałe waluty zagraniczne były u nas zupełnie bez popytu i transakcje niemi należały do rzadkości. Kursy walut, które cieszyły się pewnym zapotrzebowaniem kształtowały się w sposób następujący: Dolary gotówkowe od zł. 8 925 do zł. 8 93, pod koniec tygodnia spadły do 8 90 a nawet do 8 895 dolary w zlocie notowano w granicach od zł. 3 89 do zł. 3 91 funty angielskie od zł. 30 75 do zł. 30 50, wreszcie marki niemieckie kształtowały się w granicach od zł. 212 50 do zł. 212 60.

Na rynku papierów państwowych notowano na początku tygodnia tendencję

niewielką, która jednak pod koniec tygodnia ustąpiła miejsca tendencji nieco mocniejszej.

Kursy poszczególnych papierów tych kształtowały się w sposób następujący: 7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna od zł. 57 50 do zł. 57 85, 4 proc. Pożyczka Inwestycyjna od zł. 104 do zł. 107 50, 4 proc. Pożyczka Inwestycyjna Seryjna od zł. 111 00 do zł. 113 50, przyczem podaż tej ostatniej była bardzo słaba, skutkiem czego odczuwano poważny jej brak na rynku.

4 proc. Pożyczka Dolarowa notowana była w granicach od zł. 57 90 do zł. 58 85, przyczem podaż jej była na tutejszym rynku w ciągu omawianego tygodnia zupełnie dostateczna, 3 proc. Pożyczka Budowlana wreszcie kształtowała się w granicach od zł. 43 50 do zł. 44 25.

Na zegarze konjunktur.

Pełnomocnicy wierzycieli zagranicznych Widzewskiej Manufaktury żądają uchylecia odroczenia wyplat.

W sprawie nadzoru sądowego Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc. na zebraniu wierzycieli w dniu 17 lutego r. b., jak już donosiliśmy, zostały zgłoszone nowe propozycje układowe dla wierzycieli przewidujące spłatę 70% ich należności po terminie dwuletnim od daty uprąwomocnienia się układowi.

Jednocześnie na tem zebraniu adw. Emil Montlak w imieniu zagranicznych firm wierzycieli: Thomas Evans et Co. Ltd., Fenderl et Co., Clason, Burger et Co., H. Bischoff et Co., Weatherford, Crump et Co. — oraz adw. Lachmanowicz w imieniu firm: Cicurel et Barda, Siatat i dwóch innych zagranicznych oświadczyli, iż zgłaszanie nowych propozycji układowych jest spóźnione i zdaniem ich nie może być podane dyskusji.

Do oświadczenia tego przyłączył się również adw. Menasse, pełnomocnik Zakładów Modrzewskich.

Sędzia komisarz jednak postanowił uchronić odroczenie na inny termin.

Na decyzję sędziego komisarza odra-

czającą zebranie wierzycieli w dniu o następnym adwokaci Montlak w imieniu wszystkich swych wierzycieli, adw. Lachmanowicz w imieniu firmy Cicurel et Barda oraz adw. Karol Wellisch z Warszawy w imieniu firmy Siatat, złożyli skargę w której powołując się na wyżej podane motywy domagali się uchylecia decyzji sędziego komisarza i stwierdzenia, iż wskutek upływu terminu odroczenia wyplat postępowanie układowe wygasło.

W skardze tej twierdzą, iż w myśli przepisów Rozporządzenia o zapobieganiu upadłościom przewidziane są tylko dwa terminy zgromadzenia wierzycieli, w odstęпах najdalej 14-dniowych, a tymczasem w sprawie tej wyznaczony został już trzeci z kolei termin tego zebrania.

Pierwsze zgromadzenie wierzycieli odbyło się w dniu 5 grudnia r. b., drugie zaś w 14 dni później, tj. 19 grudnia r. ub. i zdaniem skarżących o ileby możliwym był trzeci termin zgromadzenia wskutek zgłoszenia nowych propozycji

Na rynku listów zastawnych ruch był w dalszym ciągu bardzo słaby. 8 pr. listy zastawne m. Łodzi złotowe notowa no w granicach od zł. 42 50 do zł. 41 75, do zł. 42 00, 8 proc. listy zastawne m. Piotrkowa notowano w granicach od zł. 40 00, do zł. 40 50, przy dostatecznej podaży, ale minimalnych obrotach. Inne listy zastawne były zupełnie bez popytu, jakkolwiek i podaż ich była stosunkowo bardzo mała.

Na rynku akcyjnym większych zmian nie notowano. Zaobserwowano jedynie zwzwięk akcyj Banku Polskiego, które notowano w granicach od zł. 72 00 do zł. 74 00, do zł. 73 75.

Akcje Kolei Elektrycznej Łódzkiej były nadal zupełnie bez popytu i obroty akcjami temi były do tego stopnia minimalne, że nawet orientacyjnych kursów ich nie można było ustalić.

układowych, to winne one były być zgłoszone najpóźniej w dniu 19 grudnia r. ub. a zgromadzenie zwołane najdalej na dzień 31 grudnia 1932 r.

Przyjęcie więc nowych propozycji układowych po tym terminie, t. j. w dniu 17 lutego r. b. skarżący uważają za sprzeczne z przepisami odroczenia wyplat.

Skargę powyższą rozpozna Sąd na posiedzeniu w dniu 28 lutego r. b.

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że termin zebrania wierzycieli wyznaczony został na dzień 1-go marca r. b.

W sprawie upadłości Banku Handlowego Sp. Akc. w Łodzi wyznaczony został przez sędziego komisarza powyższej upadłości — p. sędziego handlowego Konarzewskiego termin ostatecznego zebrania wierzycieli, celem zawarcia układowi na dzień 30 marca r. b.

Wiadomość, podana przed kilku dniami przez niektóre dzienniki jakoby termin ten miał być wyznaczony na dzień 16 marca r. b. okazała się jak widać z powyższego — nieścisła.

5.000 DYPLOMÓW ROCZNIE.

Jak studjuje nasza młodzież.

Zycie młodzieży akademickiej na wyższych uczelniach jest przedmiotem dużego zainteresowania ze strony społeczeństwa i poważnej troski władz oświatowych.

Co parę lat — wielka szkoda, że nie rok rocznie — ogłaszane są drukiem do wiadomości publicznej statystyczne dane o ilości dyplomów, wydanych przez wyższe zakłady naukowe w Polsce.

Ostatnio ogłoszona statystyka pouczająca nas że w roku akademickim 1930/31 ukończyło te zakłady 4483 osoby, mężczyzn i kobiet. Rzecz naturalna, że liczba ta z każdym rokiem wzrasta. Liczba kończących rok rocznie wyższe zakłady naukowe polskie przekroczyła liczbę 3000 w r. 1925/26, 4000 — w r. 1929/30 i niedługo osiągnie — 5000!

Liczby te jednak niewiele nam jeszcze mówią o tym, jakimi etapami i z jakim skutkiem ostatecznym przebywa młodzież uniwersytecka całą normalną drogę trzech-, czter- czy pięcioletnich normalnych studiów akademickich.

Odpowiedzieć na to można jedynie po ścisłym porównaniu liczby wstępujących na pierwszy rok studiów i kończących w trzy, cztery czy pięć lat później, w zależności od przewidzianego programem nauki ilości lat minimalnego cyklu w danej specjalności.

Biorąc pod uwagę sześć najważniejszych specjalności, jakie studjuje przede wszystkim młodzież akademicka: prawo i nauki polityczne, medycynę, filozofię (humanistykę i matematyczno-przyrodniczą wiedzę), rolnictwo, nauki techniczne i handlowe, dochodzimy do wniosków raczej pesymistycznych pod tym względem.

Na prawie imatrykułuje się kolejno w latach 1924—1928 studentów i studentek i kończy w latach 1927—1931:

Rok	Imatrykulow.	Rok	Kończących
1924/5	2440	1927/8	1347
1925/6	2615	1928/9	1560
1926/7	3124	1929/30	1618
1927/8	3493	1930/31	1473

Liczba nowowstępujących stale więc wzrasta, a liczba dyplomowanych nie sięga 50%. Ilekroć tu zmarnowanych wysiłków i kosztów ile niepotrzebnie zawiedzionych nadziei.

Wśród medyków inne zupełnie panuje ustosunkowanie się do studiów. W ciągu lat 1924—1927 wstąpiło na pierwszy rok ogółem 2089 osób, ukończyło w latach 1929—1931 — 1870 osób. Ale i tutaj daje się zauważyć w ostatnim z badanych lat znacznie większe odchylenie

między liczbą nowowstępujących, a kończących studia: na 745 przyjętych na medycynę w r. 1926, ukończyła w r. 1931 już tylko 470.

Na filozofii znowu obserwujemy zjawisko odwrotne, mianowicie wybitne zaniedbywanie kończenia studiów. Wprawdzie od roku 1926 zmniejsza się rok rocznie ilość nowowstępujących od blisko 4500 do 4073 w r. 1928, lecz z tych po czterech latach otrzymało dyplomy zaledwie 1109 osób. W poprzednich rocznikach stosunek ten kształtował się jeszcze gorzej. Rozległa dziedzina studiów humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych przysparza społeczeństwu bardzo niewiele należy-

cie wykwalifikowanych pracowników.

Nauki techniczne — komunikacja i inżynieria, architektura, mechanika, elektrotechnika, chemia, miernictwo, górnictwo, hutnictwo zyskały w ostatnich latach 1929—1931 kolejno 548, 640, 741 nowych inżynierów. Kończyło pięciu latami więcej niż 60% nowowstępujących. Zważywszy wysokie wymagania, stawiane na tych studiach, jest to wynik znacznie lepszy, niż w innych dziedzinach wyżej omówionych. Rolnictwo natomiast zdobywa z roku na rok coraz mniej inżynierów agronomów: 274 w r. 1928, 221 w r. 1931, i to przy stałej progresji nowowstępujących: 528 w r. 1925 i 697 w r. 1928.

Studia handlowe kończy jakieś 20-tu nowowstępujących.

Wymienione powyżej dane liczbowe wskazują, że w Rzeczypospolitej Akademickiej niedobrze się dzieje. Wzrasta z tego pokolenia malkotentów, zawiedzionych bez przygotowania fachowego i zdolności do twórczej pracy. Prócz tego nasza młodzież studiuje zagranicą. Posiadamy tylko dane, co do liczby studiujących zagranicą żydów, która wynosi 7500.

Podczas dyskusji nad ustawą akademicką w Sejmie poseł Sommerstein zażądał ułatwień przy nostryfikacji dyplomów zagranicznych.

K. Z.

Jugosławia w zwierciadle prasy europejskiej.

(kor. własna)

Belgrad w lutym.

Sytuacja polityczna w Jugosławii nie przedstawia się różowo, represje gonią za represjami, opozycja przeciw systemowi rządów rośnie i wzmacnia się coraz bardziej nie tylko w Chorwacji i Słowenii, ale nawet w samej Serbii. Rząd obecny trzyma się u władzy dzięki sile zbrojnej, którą ma do swojej dyspozycji. Ale że a la longue nie wpływa to na poprawę sytuacji ani na uspokojenie umysłów, przeto obawy o rozwój wypadków w Jugosławii znajdują swój wyraz na łamach prasy europejskiej.

Poczynając od ostrożnego, dyplomatycznego „Tempsa”, cała prasa francuska w ten czy w inny sposób krytykuje politykę i działalność rządu jugosłowiańskiego.

„Tempo” np. pisze:

„Sytuacja w niektórych krajach południowo-wschodnich zaczyna wzbudzać niesprawiedliwie obawy. Odbija się niekiedy wrażenie, iż na Bałkanach dokonywa się jakaś poważna zmiana polityczna w celu przeobrażenia istniejącego porządku rzeczy, którego skutki wywróby bezwzględnie doniosły wplyw na sytuację międzynarodową. Byłoby rzeczą godną pożałowania, gdyby Mała Entente w obliczu pewnych ewentualności znalazła się w stanie osłabienia na skutek zaburzeń wewnętrznych w Jugosławii i w Rumunii.”

„Ouvrre” wyraża znów obawę o całosc S. H. S.:

Dyplomatia wloka przecie, gorliwie nad rozrzedzeniem Jugosławii, która stoi na przeszkodzie urzeczywistnieniu jej planów politycznych w Europie Centralnej i na Bałkanach. Co robić na i dyplomacji w Belgradzie? Czy natrafia „niebicie katastroficznie?”

Londonki „Daily Herald”, organ Labour Party pisze:

„Jugosławia znajduje się w przededniu rewolucji. Wszystkie grupy i partie polityczne występują zwartym frontem przeciw rządowi. Dożonem opozycji jest zastąpienie monarchii przez republikę federacyjną.”

Amsterdamski dziennik, „De Telegraaf”, z którego opinia liczy się prasa zachodnia pisze:

„Sytuacja polityczna w Jugosławii komplikuje jeszcze i ten fakt, że rząd zainicjował w kraju prądów „Kulturkambot”, którego obiektem jest Kościół katolicki, prześladowany przez partię panserską i prawosławia.”

Zaczęło się to od akcji rządowej w kierunku zjednoczenia „Sokoła”, a to w celu unifikacji rasowej i kulturalnej. Otóż „Sokół” chorwacki i słoweński składa się przede wszystkim z młodzieży wyznania katolickiego. Duchowieństwo katolickie z archidziekanem Bauerem z Zagrzebia doznało groźbę wina rodowienia w tendencjach akcji rządowej i podjęła walkę z unifikacją „Sokoła”.

„Wówczas rząd wystąpił z o karzeniem o akcji antypaństwowej przeciwko zakonowi Jezuitów i zarządził wyczerpanie zakonu granic kraju. Nowy obrót rzeczy sprawił, iż do agitacji politycznej przylączył się czynnik religijny, przez co ogólny niepokój i wzburzenie w kraju wzrosły się jeszcze.”

Tak brzmią głosy i opinie prasy przyjaźnej Jugosławii lub neutralnej. Inaczej, oczywiście, wypadły oceny sytuacji na łamach prasy włoskiej, węgierskiej lub niemieckiej, gdzie nie żaluje się najczarniejszych barw, aby przedstawić obraz stosunków w Jugosławii jako rozpaczliwy.

Obrazy nad reformą wyborczą w jugosłowiańskie skłóciły dają sposobność do wymiany poglądów pomiędzy poszczególnymi grupami, jakie wytworzyły się wskutek rozwoju stosunków w tym zgrupowaniu, w braniem 8 listopada 1931. Wówczas wybrani byli tylko kandydaci rządowi, bowiem opozycja nie wzięła udziału w wyborach, aby tak zarzucić przeciwko ordynacji wyborczej wydanej drogą rozporządzenia rządowego ówczesne wybory zatem nie były obrazem nastrojów jakie panowały w państwie. Według urzędowej statystyki w wyborach wzięło zaledwie 65 proc. wyborców.

Dyskusja w skupstwie nad projektem reformy wyborczej była też dlatego nadzwyczaj żywa i rząd jak również większość rzą-

dowa przyjęła niektóre poprawki opozycji.

Wszyscy ci mówcy oświadczyli, że będą głosować przeciwko projektowi i rzeczywiście też przeciwko projektowi wypowiedziało się 20 posłów, pomiędzy nimi też jeden członek bloku rządowego Milovan Lazarewicz który przed głosowaniem oświadczył że warunkiem uporządkowania stosunków w państwie jest dobra ustawa wyborcza która może parlamentowi przywrócić prawdziwy autorytet.

Przyjęty projekt ustawy wyborczej w porównaniu z dotychczas obowiązującą ordynacją wyborczą przedstawia pewne ułtwiienie dla opozycji i to w tym sensie, że nie wymaga, aby kandydująca partia przedkładała obowiązkowo swe kandydatury we wszystkich okręgach w całym państwie. Wystarczy tylko wyznać listy kandydatów w połowie okręgów. Również liczba podpisów obywateli na liście kandydatów została zmniejszona. Według nowej ustawy wystarczy tylko 30 podpisów w jednym okręgu.

Przy podziale mandatów zachowana została zasada t. zw. partii większościowej tj. partii, która relatywnie uzyskała największą ilość głosów. Ta otrzymuje trzy piąte wszyst-

kich mandatów. Reszta podzielona zostanie pomiędzy inne partie o ile otrzymały przynajmniej 50,000 głosów. W tym przypadku udzielił partii „większościowa” tylko wtedy o ile wprost w wyborach uzyskała trzy piąte głosów.

Choćby nowa ustawa wyborcza nie zadziałała w zupełności stronnictw opozycyjnych, przecież naprzeciw należy, że jest to poważny krok naprzód w kierunku normalizacji stosunków w Jugosławii.

Przyjacielem dzieci

Est Emulsja Tranowa Scotta Świadczy o tem wielka ilość podziękowań wielu matek. Emulsja Tranowa Scotta bowiem jest środkiem wzmacniającym dla dzieci, a szczególnie w pierwszym okresie rozwoju Emulsja Tranowa Scotta zawiera tak potrzebne dla organizmu dziecięcego witaminy A i D w naturalnej postaci i dlatego przewyższa wszelkie sztuczne preparaty witaminowe Emulsja Tranowa Scotta jest lekkostrawna i o orzyemnym smaku. Ostatnio ceny na Emulsji Tranowa Scotta obniżone zostały o około 40%. Normalna flaszka kosztuje obecnie Zł. 3.—, duża podwójna Zł. 4.50.

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

WALKA NA ŚMIERĆ I ŻYCIE W NIEMCZECH.

Robotnik.

Wybory z 5 marca są częścią komedji. Organizacje lokalne hitlerowców otrzymały rozkaz, by udaremniły „normalne” wybory; tylko hitlerowcy i hugenbergowcy korzystają ze swobody agitacji wyborczej, lewicy zaś nie udziela się pozwoleń na zebrania, a większą część prasy socjalistyczno-komunistycznej zawieszono. Zresztą hitlerowcy wyraźnie oświadczyli, że taki czy inny wynik wyborów nie wpłynie na zmianę rządu, że o powrocie do rządów parlamentarnej niema mowy, że tylko po ich hitlerowców — trupach można będzie odebrać im władzę.

A ponieważ jednym konkretnym programem Hitlera jest „śmiertelna walka z marksizmem”, więc zapowiedź Leiparta jest protestem i jedynie możliwym wyścięciem z sytuacji. Klasa robotnicza Niemiec będzie musiała podjąć walkę na śmierć i życie, bo jeśli tego nie uczyni, narazi się na niechybną śmierć bez walki.

Ta śmiertelna rozgrywka między faszystem a klasą robotniczą w Niemczech jest już bardzo blika. A od jej wyniku zależy w łwiej mierze los klasy robotniczej w całej Europie.

Dlaczego? Dlatego, że Niemcy są krajem najbardziej uprzemysłowionym na lądzie europejskim, o najliczniej zorganizowanym przemśle i proletariacie. W Niemczech tedy walka klasowa na tle kryzysu gospodarczego — powikłana i zaotrzona w związku ze spuścizną po przegranej wojnie — ma charakter najbardziej zaostry i doprowadziła już właściwie do podziału społeczeń-

stwa na dwa obozy: faszysto-kapitalistyczny i junkierski z jednej i klasa robotnicza z drugiej strony.

ROZBROJENIE I FABRYKACJA BRONI.

Gazeta Polska.

Praktyku wygląda tak: „Londyn. W odpowiedzi na dwie interpelacje w sprawie eksportu broni do Japonji i Chin, Rumciman, przewodniczący Board of Trade (angielskie ministerstwo przemysłu i handlu) oświadczył, że w ciągu roku 1932 wydanych zostało 410 pozwoleń na eksport materiału wojennego, z tego 41 dla transportów do Japonji, a 31 do Chin. Minister dodał, że opublikuje cyfry oficjalne wykazujące ilość eksportowanej broni i umuniej oraz jej wartość”. Nietylko do Japonji i do Chin, ale szła broń do Peru i do Kolumbji, do Paragwaju i Boliwji i jeszcze w różne strony świata. Szła ze Stanów Zjednoczonych, z Wielkiej Brytanji, z Włoch, z Francji. Szła jednako do napaśnika i do napaśniętego, do tego, którego te same mocarstwa w Genewie chwaliły, i do ego którego potępiła i u radziła jeć półroczny kres przelewów krwi, a fabrykanci broni za zgodą rządów, tych samych, które radziły w Genewie starali się o to, by nie zabrakło nikomu armat i karabinów do dalszego wojowania. Był handel szedł.

Nikt chyba nie zaprzeczy, że ilustrowana historia konferencji rozbrojenowej, pokazująca jak przy genewskich torach wyglądała międzynarodowa praktyka, będzie dziełem wysoce zajmującym, dziełem które było by bardzo wesołe, gdyby nie było jednocześnie — tak smutne.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY HOKEJOWE W PRADZE.



Od kilku dni odbywają się na stadionie zimowym w Pradze międzynarodowe zawody hokeju na lodzie. — Na zdjęciu naszym widzimy fragment walki pomiędzy drużyną polską a niemiecką. W zawodach tych polska drużyna weszła do półfinału.

STRAŻ NA DACHACH.



Ostatnio krwawe zajścia i ustawiczne walki zmusiły policję w Berlinie do specjalnych za-razdzeń. Oto patrol policji z wyżym dachu obserwuje najbliższe ullice.

W PEŁNYM PEDZIE.



Po oczyszczeniu torów ze śniegu, który zwłazcza na spadzistych terenach w wielu miejscach pozasypanywał szynny, pociągi mkną znów bez przeszkód.

ZAWODY LOTNICZE W LUBLINIE.



Ostatnio odbyły się pod Lublinem lubelsko-podlaskie zimowe zawody lotnicze przy udziale kilkunastu aparatów. — Na zdjęciu naszym widzimy aparat RWD 5, pilotowany przez kpt. Halewskiego.

Kurier sportowy.

Polska w jednej grupie z Czechosłowacją i St. Zjednoczonymi.

Obecnie odbywają się w Pradze rozgrywki o mistrzostwo świata w hokeju półfinałowe. Polska, która dostała się do półfinału po zwycięstwie nad Belgią 1:0 gra obecnie w jednej grupie z Czechosłowacją, USA i Szwajcarią.

W drugiej grupie znalazły się: Kanada, Austria, Niemcy i Węgry. Rozgrywki zakończą się w grupach w czwartek w sobotę odbędą się dalsze gry między zwycięzcą pierwszej grupy a

drugą drużyną pierwszej grupy.

Final o pierwsze i trzecie miejsce odbędzie się w niedzielę. Polska ma obecnie słabą szansę, gdyż z Czechosłowacją przegrała już w swojej grupie w stosunku 0:1 (0:1, 0:0, 0:0) zaś z USA nie ma prawie nadziei na zwycięstwo. W dniu dzisiejszym walczy Polska z Szwajcarią i USA, z Czechosłowacją (w pierwszej grupie.)

W kwietniu rozpocznie się sezon lekkoatletyczny.

ŁOZLA, opracował już kalendarzyk lekkoatletyczny na nadchodzący sezon. Z ważn. imprez lekkoatletycznych odbędzie się w Łodzi kobiecy bieg na przelaj o mistrzostwo Polski, trójmecz lekkoatletyczny Łódź—Śląsk—Kraków, zaś w Poznaniu pierwsze międzymiastwo we zawodach kobiece Poznań—Łódź. Sezon lekkoatletyczny rozpocznie się w roku bieżącym dnia 9 kwietnia wiosennymi biegami na przelaj, potem kolejno odbędzie się imprezy następujące: 23 kwietnia: bieg o mistrzostwo Polski dla kobiet (naprzelaj) 30 kwietnia — bieg na 5 km o mistrzostwo okręgu dla mężczyzn. 7 maja bieg sztafetowy o nagrodę „Kurier Łódzki”. 14 maja trójmecz: ŁKS—Kruschender—Zjednoczenie z okazji dnia Olimpijskiego. 20 i 21 maja zawody o mistrzostwo okr. klasy C. 25 maja — zawody młodoc. o mistrzostwo okr. i odznaka PZLA i POS. 27 i 28 maja zawody o mistrzostwo okr. mężczyzn i kobiet klasy A i B. 11 czerw-

ca — trójmecz kobiet i pięciobój mężczyzn o mistrz. okr., 15 czerwca bieg z przeszkodami 3 km. dla mężczyzn (steepie chase), 17 i 18 czerwca — dziesięciobój o mistrzostwo okręgu, 6 sierpnia — bieg sztafetowy z okazji dnia Legionów 20 sierpnia zawody o odznakę POS i P. Z.L.A. w Łodzi i prowincji, 10 września — trójmecz lekkoatletyczny mężczyzn i kobiet Łódź—Śląsk—Kraków, 17 września pięciobój kobiet o mistrzostwo okr., 24 września — bieg drużynowy mężczyzn o mistrz. okr. i bieg na przelaj na dyst. 1 km. dla kobiet, 1 października — zamknięcie sezonu biegami na przelaj o nagrodę Uaucz. Wvch. Fizyc. Mecz kobiece Poznań—Łódź, odbędzie się w Poznaniu dnia 7 maja. Poza wymienione imprezy odbędzie się szereg imprez organizowanych przez kluby, przy czym najważniejszą imprezą będą ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne organizowane z okazji jubileuszu przez Ł. K.S. (najprawdopodobniej w czerwcu).

ZAWODNICZY ŁÓDZCY WEZMĄ UDZIAŁ W MISTRZOSTWACH CZECOSŁOWACJI.

Dnia 1 i 2 kwietnia odbędą się w Pradze międzynarodowe mistrzostwa Czechosłowacji w zapasach i podnoszeniu ciężarów, w których prócz gospodarzy wezmą udział: Węgry, Polska i Niemcy. Jak się dowiadujemy na zawody te ze strony Polski zostali wyznaczeni znani zawodnicy Łódzcy w podnoszeniu ciężarów, a mianowicie wielokrotny mistrz Polski Weingarten (Mak.) oraz Łaźny (Sini), Bartkiewicz, Weinwurer i Zylberbaum (Mak.) Ponadto wyjadą również z Łodzi najprawdopodobniej najlepsi z wodnicy w zapasach.

WIELUŃ ZOSTAŁ ODŁĄCZONY OD ŁOZPN-u.

Jak się dowiadujemy, Wieluń, który należał do łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, został przeniesiony do okręgu kieleckiego. Przeniesienie to nastąpiło wskutek starań ŁOZPN-u gdyż komunikacja z Wieluniem jest b. trudna, co się dawało we znaki przy przeprowadzaniu rozgrywek o mistrzostwo.

REKORDY POLSKIE W HALLI.

Lista rekordów polskie w hali przedstawia się następująco:

Panie: 50 m. — Sikor. ki. 30 m. — Halas 1000 m. — Siuda 3.04,7 3 km. — Sawaryn 9:31,2 3x800 m. — A.Z.S. Warsz. 6:46,6. 3x1000 m. — A.Z.S. Poznań 9:37,1 50 m. płotki — N.wosielki ki. 6,9. skok w dal — Balcer 6,69, skok w wyż i o tyczce — Plawczyk 1,88 i 3,71 5, trójskok — Hofman 12,49. kul i obręcz — Heljesz 15,0 i 26,11. Panie: 50 m. i w wyż — Janowska 6,7 i 14,2 500 m. — Świdłerska 1:33,4 50 m. płotki — Białasówna 0,9, w dal z mieczką i kulą — Juszczyńska 226 i 11,11.

Dział Oficjalny. — ŁOZA

KOMUNIKAT Nr. 11.

1) Na posiedzeniu Wydziału Sportowego w dniu 12 lutego 1933 r. zweryfikowano następujące sprzeczania o mistrzostwo drużynowe za rok 1932.

Zawody 29.1 1933 r. Wima — Sokół 13:9 na korzyść Wimy.

Zawody 5.2 1933 r. Krusche Ender — Sokół 21:0 dla Sokola

Ogólny wynik zawodów o mistrzostwo drużynowe za rok 1932 przedstawia się następująco:

I-sze miejsce PTS Unia — 4 zwycięstwa bez porażki;

II-gie miejsce Wima — 3 zwycięstwa, 1 porażka;

III-cie miejsce Sokół — 2 zwycięstwa, 2 porażki;

IV-te miejsce Słha — 1 zwycięstwo, 3 porażki;

V-te miejsce Krusche Ender — 4 porażki.

II. W dniu 24 lutego 1933 r. o godz. 20-ej odbędzie się I-sza lekcja kursu sędziowskiego na którą wniósł zgłoszeń się wszyscy kandydaci, ogłoszone przez Kluby, Lekcja ta odbędzie się w lokalu Sily ul. Główna 17.

III. Następnie posiedzenie Wydziału Sportowego odbędzie się dnia 26 lutego 1933 r. o godz. 11-ej w lokalu Sily.

KOMUNIKAT Nr. 12.

Na posiedzeniu Wydziału Sportowego w dniu 19 lutego 1933 r. ułożono następujący program zawodów o mistrzostwo okręgowe na rok 1933.

1) Zgłoszenie.

Zgłoszenia zawodników nadesłać kluby do dnia 8 marca br.

2) Odważanie.

Odważanie zawodników odbędzie się dnia 8 marca br. o godz. 19-ej w lokalu PTS Unia — Kana 2.

Odważanie zawodników zamieszkałych w Pabjanicach odbędzie się dnia 8.3 1933 r. o godz. 19-ej w lokalu Krusche-Ender w Pabjanicach

Przy odważaniu musi być obecny piśmienniczo upoważniony przedstawiciel każdego Klubu

3) Opłaty.

Startowe wynosi 2 (dwa) zł. od jednego boja 3 (trzy) zł. od dwóch bojów. (ciężary i za pasy).

Startowe i wszelkie inne należności z tytułu należności do ŁOZA należy wpłacić przy odważaniu pod rygorem niedopuszczenia do zawodów.

4) Losowanie.

Losowanie i sporządzenie list walk odbędzie się dnia 10 marca 1933 r. o godz. 20-tej w lokalu „Sily”, przy czym obecność przedstawicieli Klubów jest obowiązkowa.

5) Program walk.

a) Dn. 11 marca 1933 r. godz. 15-ta zbiórka ciężarowców.

godz. 16-ta zawody w podnoszeniu ciężarów — wszystkie klasy.

godz. 17-ta zbiórka zapasników.

godz. 18-ta zawody w zapasach — klasa lekka i półciężka.

b) Dnia 12 marca 1933 r.

godz. 13-ta zbiórka wszystkich zawodników

godz. 14-ta zapasy — klasa kogucia półciężka, półśrednia, średnia i ciężka.

godz. 22-go zakończenie, rozdanie nagród.

6) Ubiór zawodników.

Krótkie spodenki, pasek bez sprzączki i buciki. W kostiumach całkowitych i bez butów startować nie wolno.

Przechodzenie do wyższej klasy wzbronione.

7) Arbitrzy.

Arbitrować będą na zmianę pp. Berger, Thume, Kossowski, Pieczewski, Szlauderbach, Pakula i Maciejewski. Czas mierzyć będzie P. Peszke.

8) Komisja odwoławcza.

1) Przedstawiciel PZA — kierownik arbitrów.

2) Prezes ŁOZA p. Mroźewski — główny kierownik zawodów.

3) Kpt. zw. Szudziński — kierownik list, Sekretarz zawodów p. Gross.

Gospodarze: p. wiceprezes ŁOZA Piotrowski, p. skarbnik ŁOZA Hartwig i p. Kartasiński.

9) Jura sędziowska przy podnoszeniu ciężarów.

Arbiter p. Chierudziński kierownik listy p. Berger

Sędziowie boczni p. inż. Bodzechowski i p. Rozental.

KOMUNIKAT

Na podstawie par. 16 i 17, 18 i 19 Statutu ŁOZSE i ŁOZAZ Związek zwołuje zwyczajne doroczne walne zebranie członków Zw.

RADJO UCISZA TROSKI

Podziękowanie.

Komenda „Legjonu Młodych” Związku Prac. dla Obsługi Obsz. Łódź, składa tą drogą serdeczne podziękowanie firmie: Zakłady Radiotechn. „Adiofon” ul. Piotrkowska 166 za bezinteresowne zamontowanie aparatu radiowego na Wieżorku Taneznym w dniu 18. om

Kiedy powrócą przemysłowcy polscy z Rosji.

(ex) Przejazd delegacji przemysłowców polskich z Rosji sowieckiej spodziewany jest w końcu bieżącego miesiąca. Jak wiadomo, z ramienia łódzkiego przemysłu włókienniczego, w delegacji tej uczestniczył dyrektor Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana p. inż. Krasucki.

Ulgowe wyjazdy na Targi w Paryżu i Lyonie.

1) Jak nas informuje konsul francuski w Łodzi obywatele polscy wyjeżdżający na Targi towarzyszące do Paryża w okresie od 13 do 29 maja i do Lyonu w czasie od 9-19 marca korzystając będą na kolejach francuskich z 50 procentni bilietów w obie strony. Szczegółowych informac. w tym kierunku udziela przedstawicielstwo kolei francuskich w Polsce w Warszawie przy ulicy Osolińskich.

Jak pracują wykończalni i fabryki włókiennicze.

Na podstawie danych, uzyskanych ze Związku Wykończalni i Farbiarni Okręgu Łódzkiego, stan zatrudnienia w firmach do Związku tego należących w okresie od dnia 29 stycznia r. b. do dnia 5 lutego r. b. przedstawiał się następująco:

Z powodu jednego przypadającego na okres ten święta przez 5 dni w tygodniu pracowało 6 firm, które zatrudniały 2181 robotników, przez 4 dni — 4 firmy o zatrudnieniu 434 robotników przez 3 dni — 4 firmy, które zatrudniały 369 robotników, wreszcie przez 2 dni pracowały 2 firmy, które zatrudniały 127 robotników. Ogółem więc w omawianym okresie w 16 firmach zatrudnionych było 3.111 robotników.

W porównaniu z okresem poprzedzającym, na dzień 29 stycznia r. b. zatrudnienie powiększone jest nieco zwiększone, w porównaniu natomiast z tym samym okresem roku ubiegłego — bardzo poważnie zmniejszone.

Sois kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym

W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy: GRAND-HOTEL: Leon Wasilewski — Warszawa, Henryk Mikolajewski — Kraków, Oswald Kranz — Berlin, Mirosław Wikniewski — Poznań, Samuel Tanner — Wiedeń, Moszek Tanner — Wiedeń, Stefan Wolski — Warszawa. HOTEL SAVOY: Herman Krauze — Katowice, Mojżesz Zalcman — Warszawa, Salomon Stein — Lwów, Stanisław Kowalczyk — Lublin.

ZE ZWIĄZKU BRUKARZY I UBIJACZY.

1) W lokalu Chrześcijańskich Związków Zawodowych przy ul. Przejazd 34, odbyło się doroczne walne zebranie Związku Brukarzy i Ubijaczy. Zebraniem przewodniczył p. Stanisław Rosiński. Po sprawozdaniach z działalności przezydu klasowego, komisji rewizyjnej itd. przeprowadzono wybory nowego zarządu, który ukonstytuował się następująco: prezes — Anton Karwowski, wiceprezes — Stanisław Cichorski, sekretarz — Franciszek Bartczak, skarbnik — Antoni Motylewski, członkowie zarządu pp. Ignacy Ruda, Stanisław Rosiński i Józef Opaś.

OZORKÓW

W kioskach gazetowych A. Czarapskiej w Rynku oraz przy ul. Łęczyckiej można za darmo wyczerpać pism oraz przytomane są ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych.

na dzień 26.11 b. r. w pierwszym terminie na godz. 12-ta, w drugim na 12.30 w Łodzi w lokalu Strzeleckiego Klubu Sportowego, ul. Skwrowska Nr. 1.

Z następnym porządkiem dziennym:

1) Zagajanie i wybór prezydium.

2) Odczytanie protokołu.

3) Sprawozdanie Zarządu:

a) Sprawozdanie sekretarza Zarządu,

b) Sprawozdanie referenta ewidencyjnego,

c) Sprawozdanie Wydziału Sportowego,

d) Sprawozdanie Wydziału Sędziowskiego

4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej

5) Udzielenie absolutorium ustępującym władzom.

6) Wybór nowych władz

7) Walne wnioski.

Z WALNEGO ZEBRANIA ABITURJENTÓW SZKOŁY POWSZECHNEJ Nr. 54.

W ubiegłą niedzielę, dnia 12 b. m. odbyło się ogólne zebranie wszystkich abiturjentów szkół powszechnej przy ulicy Zgierskiej 116. Poprzedzone akademiją urządzoną z okazji 25-lecia walki o szkołę polską, odbyło się bardzo licznie. Zebranych powitał obecny kierownik szkoły p. Ed. Wojaczyński, a następnie słowo wygłosił jeden z nauczycieli szkoły, podnosząc w niem ważność świeżo powstałej placówki, której zadaniem jest kultywowanie uczuć narodowych i obywatelskich oraz podnoszenie poziomu etycznego i estetycznego wśród młodzieży. Wierzymy święcie, że jednogłośnie wybrany prezes p. Rymer Ze non w całej rozciągłości ważność swej misji rozumie, a poprze go w tej pracy całe społeczeństwo z nauczycielstwem-wychowawcami na czele.

ODCZYT U TECHNIKÓW.

W piątek, dnia 24 bm. o godz. 8-ej wieczorem w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników, Piotrkowska 102 dr. Michał Szytyłgold, ad wokat wygłosi odczyt na temat: „Projekt polskiego prawa kartelowego”.

Z „LEGJONU MŁODYCH” OBWÓD — ŁÓDŹ.

Komenda Legjonu Młodych Łódź, zawiadamia członków i kandydatów, że w czwartek tj. 23 lutego r. odbędzie się zebranie seminaryjne na którym p. Klimczak Feliks wygłosi referat pt. Wywołanie jako czynnik państwowotwórcy. Początek zebrania o godz. 19-ej

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, dnia 26 lutego r. o godz. 12.30 w południe w sali Y. MCA., Piotrkowska 89, prof. Borawski wygłosi odczyt nt. „Choroby zakaźne i społeczne w bec prawa”. Wstęp bezpłatny.

NA ZAKOŃCZENIE KARNAWAŁU.

Zgodnie z zapowiedzią w sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 21-ej w sali PKS. (Żeromskiego 68) odbędzie się zabawa taneczna na zakończenie tegorocznego karnawału, urządzona przez Stow. Kult. Obs. im. Stefana Żeromskiego w Łodzi.

W związku z tem Zarząd Stowarzyszenia a-rekuje do wszystkich, którym leży na sercu kulturalny rozwój naszej młodzieży, by w poczuciu obowiązku obywatelskiego taskawie wzięli udział w tak milej imprezie.

Zaproszenia wydaje sekretariat Stow. przy ul. Sosnowej 15 w godz. 19—21 lub w dniu zabawy — przy kasie. Cena wejścia dla członków zł. 1.50 dla sympatyków i zaproszonych gości zł. 2.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Otwarta w niedzielę, 14 wystawa, Instytutu Propagandy Sztuki, pod nazwą: Salon Zimowy zwiedzana jest licznie. Katalog wystawy obejmujące prace około stu malarzy współczesnych, między którymi znajduje się szereg prac nagrodzonych. Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od g. 11—21.

ZE ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO — ODDZIAŁ W ŁÓDZI.

Zarząd Miejsowego Koła Robot. Ręcznych i Rysunków urządzi w dniu 26 lutego r. wycieczkę na wystawę zimową do Instytutu Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza. Zbiórka przy wejściu do Instytutu o godz. 11 r. Wejście na wystawę 20 groszy. Na wycieczkę proszeni są wszyscy Koledzy miłośnicy Sztuki.

ODCZYTY W TOWARZYSTWIE PRZYRODNI-CZEM IM. ST. STASZCZA.

W piątek, dnia 22 bm. dr. W. Fichler z Pabjanic wygłosi w lokalu Towarzystwa Przyrodniczego (Park Sienkiewicza) odczyt pt. „Przez Małtę do Trypolisu i Tunisu”.

Prelegent, posługując się licznymi przezroczeniami, opowie o swych przygodach i wrażeniach po najpiękniejszych zakątkach Afryki.

Wstęp na odczyt, który rozpocznie się punktualnie o godzinie 18-ej, dla członków Towarzystwa Przyrodniczego, kół nauczycielskich i za proszonych gości bezpłatny.

Audycje radjofoniczne

Czwartek, dnia 23-go lutego.

11:40—11:50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej

11:50—11:55 Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.

11:58—12:05 Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.

12:05—12:10 Odczytanie programu na dzień bieżący.

12:10—12:30 Koncert z płyt gramofonowych

12:30—12:35 Komunikat meteorologiczny

12:35—14:00 XVII koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Stan. Nawrota oraz Adam Dobos (tenor), Tadeusz Zygadło (skrzypce) i Maria Witkomska (akompanjament)

14:00—15:10 Przerwa

15:10—15:15 Komunikat Państw. Instytutu Eksportowego.

15:15—15:25 Komunikat gospodarczy.

15:25—15:35 Płyty gramofonowe

15:35—15:50 Przegląd czasopism kobiecych — omdów p. Maria Ankiewiczowa

15:50—16:25 Płyty gramofonowe

16:25—16:40 Lekcja języka francuskiego (kurs średni) — lektor p. L. Roquigny

ZATELEFONUJ ZARAZ

Nr. 102-28 lub 102-29

a otrzymywać będziesz „Kurier Łódzki” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

16:40—17:00 Statystyk we wnętrzu ciała ludzkiego — wygl. dr. Feliks Burdecki

17:00—17:40 Koncert kameralny z płyt gramofonowych

17:40—17:55 Odczyt p. t. O małym państwie wielkiego narodu — wygl. red. Ewert

17:55—18:00 Odczytanie programu na dzień następny.

18:00—18:20 Odczyt dla maturalistów p. t. Jan Kochanowski (odczyt II-gi) — wygl. prof. Konrad Górski

18:20—18:25 Wiadomości bieżące

18:25—18:45 Muzyka lekka z restauracji Cristal, orkiestra Frageta i Jakubowski

18:45—19:00 Skrzynka pocztowa łódzka — omdów red. Jan Piotrowski

19:00—19:20 Rozmaitości

19:20—19:30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi

19:30—19:45 Kwadrans literacki. „Zoska” — Stanisława Karzyckiego (gwara podhalańska) — odczyta p. Jan Galdyn

19:45—20:00 Prasowy dziennik radiowy.

20:00—20:15 Staletnia rocznica teatru Wielkiego w Warszawie — wygl. Wład. Fabry

20:15—23:30 Transmisja z teatru Wielkiego. — Opera p. t. Cyrulik Sewilski — Rossiniego

W przerwie I-ej: Wiadomości sportowe i dodatek do Prasowego Dziennika Radiowy

W przerwie II-ej: Na widokregu

23:30—23:35 Komunikat meteorologiczny i policyjny

23:35—23:40 Przerwa

23:40—24:00 Dalszy ciąg transmisji z teatru Wielkiego: Divertissement baletowe.

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROJEKTOWYCH
i
DRUKÓW
R. DORNBACHEN
100
111-72



TEATR MIEJSKI.

Dziś w czwartek i dni następnych wiecz. do skonała sztuka sensacyjno-kryminalna trzymająca przez cały ciąg swej barwnej akcji uwagę widza w najwyższym napięciu „Pokój Nr. 17 na III piętrze” w wykonaniu: Morskiej, Wasiutyńskiej, Skrzydłowskiej, Modrzeńskiego, Lenka, Macherskiego i innych.

Po swych krakowskich triumfach wystąpił dyr. St. Wysocka raz jeszcze jeden w sobotę o 4 po poł. w świetnej komedji Devala „Mademoiselle”.

Wkrótce rozpoczynają swe występy w Teatrze Miejskim znakomici artyści teatrów warszawskich Marja Przybyłko Potocka i Aleksander Węgierko w głosnej sztuce Passera „Kobieta, która kupiła meza”.

TEATR KAMERALNY.

Diś, jutro i pojutrze wiecz. poruszająca szereg ciekawych feministycznych zagad

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25 VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w sądach skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 980) 4 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 28 lutego 1933 r. o godzinie 10^{ej} do 16^{ej} celem uregulowania należnych należności na rzecz 4 Urzędu Skarbowego w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości w Składnicy Skarbowej ul. Piotrkowska 278, należącej do niżej wymienionych płatników:

L. P.	Nazwisko i imię	Adres	Zajęte ruchomości	Wartość szacunkowa
1	Lewy Judyta „Milew”	Gd.ńska 91	paczka jedw. w 10 kaw	1.000.—
2	Sieniatycki Harkowi	Al. Kości. 10	bielizna tryk. 169 szt.	960.—
3	Cwiling Szymon	Piotrkowska 61	oólkredensy, stoliki, kasetka	1.350.—
4	Przywia Tadeusz	„	podszewka i towar 26 sztuk	4.830.—
5	Sztange Dawid	„	datowniki i pieczątki 10 sztuk	725.—
6	Gelblum Natfali	Leszno 41	farby 4 oszaki	725.—

KIEROWNIK URZĘDU
w/z. (—) **Berezowski**
Referendarz.

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI i W. M. Gdańską wraz z mapą Rzeczypospolitej Polskiej

Pozostałe jeszcze nieliczne egzemplarze ostatniego wydania z roku 1930 sprzedajemy po cenie **Zł. 30.—**

Wysyłka po uprzednim wpłaceniu na konto **P. K. O. 1775** lub za zaliczeniem przy cenie zł. 32.—

Tow. Reklamy Międzynarodowej, sp. z o. o., j. r. Rudolf Mosse

Wydawnictwo Księgi Adresowej Polski
— Warszawa, Marszałkowska 124. —

Zgromadzenie Tkaczy m. Łodzi

W poniedziałek, dn. 27 lutego 1933 r. w Klubowym Domu przy ul. Przejazd 7, odbędzie się tegoroczne **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** a mianowicie:
o godz. 5 po poł. w I terminie wzgl. 7 wiecz. „II” W II terminie zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych.

- Porządek dzienny:
- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania;
 - 2) Odczytanie sprawozdania za rok 1932;
 - 3) „” Kom. Rewizyjnej;
 - 4) Zatwierdzenie sprawozdania i udzielenie absolutorium dla zarządu;
 - 5) Zatwierdzenie preliminarza na rok 1933;
 - 6) Wybory:
 - a) 3 członków Zarządu i 1 kandydata zarządu na miejsce ustępujących
 - b) 10 radnych i
 - c) 3 członków Kom. Rewizyjnej;
 - 7) Wnioski Zarządu i członków Zgromadzenia.
- UWAGA: wnioski członków Zgromadzenia winny być złożone na piśmie na ręce Starszego najpóźniej do czwartku dnia 23 lutego 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie art 50 i art 55 Korporacji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 28, poz. 20) Sędzia Komisari Nadzoru Sądowego nad przedsiębiorstwem firmy „Widzewska Manufaktur, Spółka Akcyjna w Łodzi” podaje do wiadomości, że: **anowaty termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli** wymenajcej firmy został wyznaczony na dzień 1 marca 1933 r. o godzinie 12^{ej} zgromadzenie odbędzie się w lokalu Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego Nr. 5).
W ogólnym zgromadzeniu mają prawo wziąć udział wszyscy wierzyciele wciągnięci na listę przez nadzór sądowy. Porządek dzienny obejmujący następujące sprawy: 1) sprawozdanie Nadzorców Sądowych 2) odczytanie zmianowych propozycji układowych i dyskusja, 3) głosowanie nad propozycjami układowymi.
Nieobecni wierzyciele mogą złożyć swoje głosy na piśmie podpis wierzyciela winien być w tym wypadku pośw adefzony urzędowo.

Sędzia Komisarz
(—) **Oskar Gross**

OGŁOSZENIE.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku
ogłasza niniejszym przetarg publiczny na sprzedaż **Szmelcu żelaznego około 30 ton i inne.** Przetarg odbędzie się w biurze Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku w dniu 2 marca 1933 r. o godz. 10^{ej} rano.
Dyrektor Zakładu Zdrojowego
St. W śniowski.

Biuro dzienników i ogłoszeń „PROMIEN”

ŁÓDZ, Piotrkowska 81, tel. 112-98.
Przyjmuje na rok 1933 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.

Zadajcie wszędzie!... bo



jest pastą do zębów pierwszorzędnej jakości. Laborat. „KOSMA” Poznań.

RESZTKI NA UBRANIA, PALTA, SUKNIE Wełny, jedwabie poleca się w firmie **E. WASILEWSKI PIOTRKOWSKA 152.**

Do akt Nr. K. 762 1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-10, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr 10, na zasa sie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 marca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu pu blicznego ruchomości, należących do „Tow. Akc. Manuf. Baweln. Jakób Kestenberg” i składających się z 32 warstatów żelaznych tkackich mechan róznych firm oszacowanych na sumę **Zł. 9350.—**

Łódź dnia 21 lutego 1933 r.
Komornik (—) **Leon Wąsowski**

Do akt Nr. E. 33 1932 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Turaszynie, zamieszkały w Turaszynie, na zasa dzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 16 marca 1933 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do masy upadłości „Helena Kopańska” Zakł. przemy słowe w Kruszwie w jego lokalu w maj. Kruszw. składających się z 400... czteryście tysięcy oszaki, wypalanej, sowej oszacowanych na łączną sumę 12.100 zł —, gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oszacowanym. Łuszn dnia 20 lutego 1933 r.

Komornik (—) **J. Pieczewski.**

Tylko 4 zł. 40 gr. miesięcznie

kosztuje abonament „Kurjera Łódzkiego” wraz z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym i dodatkiem „Mały Kurjer” i z odnośnikiem do domu.

Prenumeratę zamawiać można od każdego dnia miesiąca. Adres: **KAROLA 2**, lub tel. 102-28 i 102-29.

Przy odbiorze w administracji (Karola 2 lub Piotrkowska 11) prenumerata wynosi tylko **Zł. 4.—**

Dla punktualnych P. T. Prenumeratorów dajemy książkę w postaci pięknej powieści.

OGŁOSZENIE.

Syndyk masy upadłości firmy „Bracia Izrael i Jeszaja Buskawoda”, adwokat Jan Stypulkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 6, niniejszym podaje do wiadomości, że z wolnej ręki ma do sprzedania przedz wełnianą, bawelnianą, jedwabną i Vistre, oraz ze sztucznego jedwabiu. Sprzedaż nastąpi na mocy ofert, które winny być złożone do dnia 2-go marca 1933 roku, do godz. 6^{ej} po południu. Oferty należy składać do rąk syndyka masy upadłości, przy ul. Przejazd Nr. 6, w godz. od 17 do 19^{ej}. Wykaz szczegółowy przedz jest do przejrzania lub do odebrania w odpisie w administracji niniejszego dziennika. Objekt obejmuje około 87 skrzyń i 19 bel.

Używana stojąca MASZYNA PAROWA

firmy „Wegelia-Hübner” w ruchu, 25 H.P. 7 Atm ciśnienia; 125 obr. na min. kolo pasowe 1400 mm.
natychmiast do sprzedania
Blizsze informacje u portjera Wólczanka 219.

Do akt Nr. 1037 1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierz, rewiru 1-go zamieszkały w Zgierzu przy ul. Pilsudskiego Nr 49, na zasa dzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 28 lutego 1933 r. od godz. 10 rano w Zgierzu przy ul.ynek Kiliński 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Spółdzielczego Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierzu i składających się z mebli biurowych oszacowanych na sumę **Ł. 1971.** lecz może się odbyć niżej oszacowania.
Zgierz, dnia 4 lutego 1933 r.
Komornik **ST. SCHOLTZE.**

Złoty, srebrny, stare zęby i wszelką biżuterię kupuj i placz najlepsze ceny
ZAKŁAD JUBLERSKI JAN CHMIEL
Piotrkowska 100.

Reklama to dźwignia handlu!

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. E. 1311 1932 r. OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuski 7 na zasa dzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 marca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 40 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jerzego i Stanisławy małż. Grell i składających się z mebli, maszyn do pisania i innych rzeczy oszacowanych na sumę **Zł. 1133.—**
Łódź dnia 15 lutego 1933 r.
Komornik (—) **EDMUND KORCZYŃSKI**

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO I SPRZEDAŻ
ZŁOTO, biżuterie i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jublcerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

DO SPRZEDAŻY: Samochód osobowy używany dobry, Ciężarówka 1/2 t., mało używana, Przyczepka 6 t., nowa, Motory 1 1/2, 3 i 6 K. M., Śrutowniki „Saxonia”, Siewniki „Isaris”, Opelacze „Heya” po bardzo obniżonych cenach są sprzedaż. Oferty do Administracji „Kurjera Łódzkiego”, sub. „Nr. 1601.”

ORZECHY włoskie 18,45 złotych. Miód kuracyjny jasny 17 złotych Pięciokilogramowe wysyłki franco zaliczają Bracia Baltuch, Zalesszczyki.

Płace do sprzedania bardzo tanio i 700 korcy kartofli oraz 200 korcy buraków pastewnych. Napiórkowski 157, gospodarza.

Kaszel
Chrypka, zakastarsenia nosa, gardła, oskrzeli i t. p. leczy i usuwa **ZIOLA „POLANA”**
Zatwierdz przez M. S. W. Nr. rej. 1349.
CENA ZI 2.—
do nabycia w Aptekach lub w wytwórni Apteki Dra. Farm.
R. Rembielińskiego w ŁÓDZI,
ul. Andrzej 28, tel. 149-91.

Fortepian Wandberga za 500 zł. do sprzedania. Zgłoszenia do „Kurjera Łódzkiego” pod „Fortepian”.

HANDEL win i wódek z koncesją urzędzeniem i towarem tanio sprzedam Oferty pod „Gotówka”

IWONICZ-ZDRÓJ poleca do kuracji domowej sól jodobromową, słoik pół kg. zł. 2,25 wodę mineralną butelka zł. 1,50 żądać w apt. skl. lub od Dyrekcyj Zdroju.

Prawie nowy omnibus 2 konny, na 14-20 osób, komfortowo urządzony, tanio do sprzedania. Paweł Rybakiewicz Wieleń n/Noteczą.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE
Ekspedientka poszukuje pracy w branży cukierniczej i gastronomicznej. Oferty do „Kurjera” pod „Niemka”.

POSZUKUJE jakiegokolwiek pracy, mo gę złożyć kucję 500 zł. i więcej. Of. pod „W. Z.”.

ZAOFIAROWANE

WYSOKA prowizję oferuje wybitna firma. Zgłoszenia: „Polrek” Lwów Łódzkiego.

LOKALE I MIESZKANIA

MIESZKANIA bez odstępnego, lokale biurowe, fabryczne, sklepy, pokoje u meblowane z kłatką schodową, poleca: Biuro „Polrech Al. Kościuski 27, tel. 141-01.

LOKAL biurowy 3-4 pokoje, komfortowy, w centrum Piotrkowskiej, centralne ogrzewanie, wolny od 1 marca. Tel. 19107 i 19127.

Pokój, ładnie umeblowany, oddzielne wejście, wynajm. zaraz. Nawrot 32, m. 18, telef. 176-44.

Poszukuje się dużego, ładnie umeblowanego pokoju, z niekrepującym wejściem. Zgłoszenia kierować telefonicznie z podaniem warunków p. Nr. telefonu 138-28, od 6-7 wiecz.

Pokój dwuosobny, umeblowany z niekrepującym wejściem wynajm. tylko solidnej osobie. Przejazd 46, m. 36, 12-17, prócz niedziel.

Pokój umeblowany, oddzielne wejście przyjeżdżają panów na mieszkanie. Andrzej 60, m. 22.

1 pokój blisko Piotrkowskiej potrzebny od zaraz. Zgłoszenia z ceną pod „J. S. 35”.

MATRYMONIALNE

Inteligentna, przystojna, na stałe poszukująca w Poznaniu, dobry fachowiec lat 35 (rozwiózony) szuka towarzyski odpowiednich lat z majątkiem 5-10 tysięcy. Cel matrymonialny. Oferty „Kurjer” pod „309”.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Stanisław Ładyga, ul. Limanowskiego 51, zgubił dowód tożsamości, legitymację zespołową Nr. 24264 i kartę mobilizacyjną wzd. w Łodzi.

RÓŻNE

OBIADY na żądanie jarskie i dietetyczne — codziennie prócz niedziel i świąt wydaje Społeczna Szkoła Żeńska Przemysłowo-Gospodarcza Stow. „Służba Obywatelska”, ul. Sienkiewicza 61, tel. 177-73.

FOTOGRAFJE do legitymacji i paszportów po cenach przystępnych wykonuje Salon d'Art, 11 Listopada 2, (Konstantynowska).

Zaginął pies pincher japoński (biały, duża sierść), wabił się „Asik”. Odprowadzić: ul. Łąkowa 27.

CENY PRENUMERATY:

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER”, miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 5,50 zagranicą zł. 10 — odnośnienie do domu 40 gr. Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 61747.

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Karola 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1-lamowy (str. 5 lamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., nekrologi 40 gr. z dodatkiem „MAŁY KURJER”. Zwyczajne za wiersz milimetry 1 lamowy (str. 12 lamów) 12 gr. Drobne 15 gr. poszukiwania pracy 12 gr. za wiersz — najmniejsze ogłoszenie 150 zł., dla bezrobotnych 1.0. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe, o 50% drożej, termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25%, nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny:
CZESŁAW GUMKOWSKI

Obdito w drukarni Władysława Stypulkowskiego, Łódź, Piotrkowska 195 (Karola 2).

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
LEONADJA STYPUŁKOWSKA